



KURIER Wileński

PIĄTEK, 20 MAJA 1994 R.
Nr 98 (12376)



Żaluzje, sprzęt oświetleniowy.
Tel./fax. 77-36-16, Vilnius.

Zakończył się pierwszy etap ratyfikacji traktatu między Litwą a Polską

Jak podaje ELTA, zakończyła się pierwsza część procedury ratyfikacji traktatu między Litwą a Polską. 19 maja została ona przedstawiona Sejmowi. Za ratyfikowaniem głosowało 48 posłów na Sejm, przeciwko — 9, wstrzymało się — 11.

Obecnie traktat będzie rozpatrywany w komitetach sejmowych. Koordynacją tej pracy zajmie się Komitet Spraw Zagranicznych. Możliwe, iż utworzy się komisje ekspertów, może nawet zaprosi się ich z zagranicy. Komisje zgłosiłyby wnioski, przede wszystkim o możliwych następstwach prawnych dla Litwy.

Tercim etapem ratyfikacji traktatu byłyby dyskusje w Sejmie. Zdaniem

przewodniczącego Sejmu Česlovasa Juršėna, mogłyby się one rozpocząć nie wcześniej niż w połowie czerwca.

Posel Algirdas Gričius, który w Warszawie spotkał się z marszałkiem Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, poinformował, że Polska jeszcze nie zdecydowała, jak ratyfikuje traktat. Zdaniem z konstytucją tego kraju może to uczynić prezydent, jednak w określonych przypadkach musi otrzymać dodatkowe pełnomocnictwa Sejmu i Senatu. Zdaniem A. Gričiusa, są możliwości porozumienia się, by głosowanie w sprawie ratyfikacji traktatu odbyło się jednocześnie w Wilnie i Warszawie.

Ten akt byłby ostatnim etapem procedury ratyfikowania.

Ludzie są u kresu cierpliwości

Jak zapowiedziano 5 największych zrzeszeń Związków Zawodowych Litwy wczoraj zorganizowało we wszystkich miastach i ośrodkach rejonowych wiece z hasłami: Pracy! Chleba! Sprawiedliwości! Akcja "Przeciw ubóstwu" jak najbardziej jest na miejscu. Przedsiębiorstwa przemysłowe w zasadzie nie pracują, ich załogi otrzymują tylko minimum socjalne, czyli w istocie są to bezrobotni, ceny na artykuły użytku powszechnego, żywność, usługi komunalne, zaopatrzenie w ciepło, wodę, transport stale rosną. Słowem, szerszy obywatel nie jest w stanie sprostać placeniu wszystkich należności...

Reforma reformą. Ale ludzie równie muszą żyć.

— Jestem dłużny już prawie 2 tyśiące litów dla starostwa za nasze, tj. już obecnie własne mieszkanie — powiada robotnik ze zjednoczenia "Vingis" A. Z. A mając sześć osób w rodzinie i otrzymując tylko nieco więcej niż 100 Lt, kiedy to zwrócić?

Właśnie dlatego przyszedł na wice na Plac Savivaldybės m. Wilna, gdzie odbywała się akcja "Przeciw ubóstwu".

I takich były tu setki — plac przy samorządzie był wypełniony. Większość zabierających głos twierdziła, iż władze całkiem nie dbają o interesy na-



rodu. I, być może, prawdą jest, że większość postów i członków rządu tylko dba o własny dobrobyt.

— Niech prezydent, posłowie, rząd przeżyją choć parę miesięcy na minimum socjalne — to może zrozumieją, jak ma się naród... — mówił na wiece przewodniczący Litewskiej Federacji Pracy Lionginas Rodzevičius.

Wiece zorganizowane przez związki zawodowe odbyły się w całym kraju. Czy zostaną wysłuchane postulaty pra-

cujących emerytów? Premier, jak zaznaczono na wiece w stolicy, obiecał w końcu miesiąca rozpocząć negocjacje trójstronne — związków zawodowych, pracodawców i rządu. Oby tylko owocne...

Zygmunt WIRPSZA

NA ZDJĘCIU: wice "Przeciw ubóstwu" na Placu Savivaldybės w Wilnie.

Fot. Tadeusz Waźniewicz

Poranne posiedzenie plenarne 19 maja

Wiceminister spraw zagranicznych V. Domarkas zgłosił projekt uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O ratyfikacji traktatu między Republiką Litewską a Rzeczpospolitą Polską o przyznaniu stosunków i dobrosąsiedziwej współpracy". Wniosek zaaprobowano, postanowiono przystąpić do dyskusji.

Minister sprawiedliwości J. Prapiestis zgłosił do przyjęcia projekt ustawy Republiki Litewskiej o rządzie. W trybie głosowania imiennego ustawa została przyjęta.

Uchwalono wszystkie poszczególne artykuły projektu ustawy Republiki Litewskiej "O trybie wcielenia w życie ustawy Republiki Litewskiej o rządzie".

Minister sprawiedliwości J. Prapiestis zgłosił do przyjęcia projekt ustawy Republiki Litewskiej o sądach.

Posel na Sejm A. Salamakinas zgłosił do przyjęcia projekt ustawy Republiki Litewskiej o wyborach do rad samorządowych. Uchwalono poszczególne artykuły i zrobiono przerwę do kolejnego posiedzenia.

Wydział analizy informacji Sejmu RL — ELTA

Posel Zbigniew Siemieniowicz w imieniu frakcji ZPL zgłosił propozycję przegłosowania od nowa artykułów 12 i 14 Ordynacji Wyborczej do rad samorządowych, dotyczących prawa zgłaszania kandydatów na radnych również przez organizacje społeczne mniejszości narodowych. Sejm większością głosów (10 — za, 36 — przeciwko i 12 powstrzymało się) odrzucił tę propozycję.

Inf. w.

Kronika oficjalna

* Nuncjusz papieski arcybiskup Justo Muller Garcia we środę w nuncjatorze wydal przyjęcie na cześć prezydenta republiki Algirdasa Brazauskasa z okazji jego przewidzianej wizyty do Watykanu.

Wizyta prezydenta Litwy do Watykanu ma nastąpić jesienią br. Wcześniej planowano spotkanie Algirdasa

Brazauskasa z papieżem Janem Pawłem II w Watykanie w końcu bieżącego miesiąca. Jednak na początku maja papież złamał nogę i rozkład jego spotkań uległ zmianie.

W przyjęciu uczestniczyli przewodniczący Sejmu republiki Česlovas Juršėna, wileński arcybiskup metropolita Audrys Juozas Bačkis, biskup Sigitas Tankvičius, inne osoby oficjalne.

* Wśród prezydentów republiki

Algirdasowi Brazauskasowi listy wiceryszelniające wręczył nadwyznaczny i pełnomocny ambasador Republiki Koreańskiej na Litwie Won Ho Lee. Rezydencja nowego ambasadora znajduje się w Kopenhadze.

* Prezydentowi Republikom Litewskiej Algirdasowi Brazauskasowi listy uwierzytelniające wręczył nadwyznaczny i pełnomocny ambasador Królestwa Tajlandii Chawan Chawanid.

Delegacja Trybunału Konstytucyjnego RP w Wilnie

Każda władza powinna być kontrolowana i ograniczana

W skład delegacji Trybunału Konstytucyjnego RP wchodzi prof. Andrzej Zoll, prezes Trybunału Konstytucyjnego RP; prof. Janusz Trzcifski; wiceprezes Trybunału oraz Marian Szafka, Dyrektor Generalny Biura Trybunału. Goście przybyli na zaproszenie kierownictwa Sądu Konstytucyjnego Litwy, które w roku ubiegłym bawiło z roboczą wizytą w Warszawie. Na program pobytu gości z Polski w dniach 18 — 20 maja złożyły się spotkania w Sądzie Konstytucyjnym Litwy, rozmowy

z ministrem sprawiedliwości RL J. Prapiestisem oraz przewodniczącym Sądu Najwyższego Litwy M. Lošysiem. Wczoraj delegację polskich prawników przyjął Česlovas Juršėna, przewodniczący Sejmowi RL.

Nader interesująca dyskusja na temat zadań i roli tych dwóch najwyższych prawnych instytucji wywiązała się podczas spotkania w Sądzie Konstytucyjnym RL, które zagał jego przewodniczący Juozas Žilys. W spotkaniu tym brali też udział Teodora Staugaitienė, Pranas Rasimavičius, Stasys Stačiokas, Kęstutis Lapinskas, Vladas Pavilionis,

Zygmantas Levickis, Stasys Šėdbaras oraz inni sędziowie SK RL. Obecny też był Mariusz Maszkiewicz, minister pełnomocny ambasady RP na Litwie, J. Žilys zaznaczył, że SK RL sprawuje kontrolę sądową nad przestępcami Konstytucji RP przez organy państwowe, głównie przez Sejm oraz rząd.

Kontroluje zgodność ich decyzji z artykułami Ustawy Zasadniczej. Ostatnio sądy dzielnicowe zwracają się do Konstytucyjnego w spornych kwestiach zwrotu obywatelom zachowanego mienia, nieruchomości i ziemi, bowiem ustawodawstwo nie dość jednoznacz-

nie i jasno traktuje zagadnienie. M.in. chodzi o kompensatę pieniężną, o wyrównanie szkód materialnych, jakich doznali obywatele w przeszłości.

Trybunał Konstytucyjny RP również musi rozstrzygać podobne kwestie, jednakże stanowi on sąd szczególny, przed którym mogą odpowiadać Prezydent RP, posłowie Sejmu i Senatorowie Senatu, inni wysocy urzędnicy państwowi, jeśli zostaną przez nich pogwałcone prawa obywateli, jeśli ludzie będą narażeni na szkody moralne i materialne.

— Trybunał Konstytucyjny został powołany w Polsce w 1986 r., a więc jeszcze w okresie totalitaryzmu jako niekochane dziecko tamtego ustroju — powiedział prof. Andrzej Zoll. — Wiele działał w dziedzinie ochrony praw człowieka. Orzeczenia Trybunału o niezgodności ustaw lub aktów normatywnych z Konstytucją RP są niezwłocznie rozpatrywane przez Sejm RP. Każda władza powinna być kontrolowana i ograniczana. Kiedy starszym ludziom mogła się stać krzywda poprzez ograniczenie ich uprawnień emerytalnych, obniżenie wypłacanych sum, zmniejszenie zasiłków na leczenie, Trybunał wystąpił z wnioskiem o niekonstytucyjności takiej budżetowej ustawy. Trybunał stale ma w polu widzenia zagadnienie świadczeń socjalnych dla najmniej uposażonych warstw ludności, terminu wypłaty zasiłków dla bezrobotnych i in. Pragniemy chronić ludzi przed dalszym pogarszaniem się ich sytuacji materialnej...

Poprosił pana Andrzeja Zolla, by opowiedział krótko o sobie oraz o warunkach pracy mu osobach. O162 funkcję prezes Trybunału Konstytucyjnego pełni od listopada 1993 r. Prawo ukończył w 1966 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jego specjalnością jest prawo karne. Od kilku lat jest on członkiem Europejskiej Akademii Nauki i Sztuki w Salzburgu, napisał wiele rozpraw naukowych. Z kole wiceprezes Trybunału prof. Janusz Trzcifski jest absolwentem Uniwersytetu Wrocławskiego. W 1971 r. otrzymał stopień doktora. Dwie kadencje był dziekanem wydziału prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Jest specjalistą w dziedzinie prawa konstytucyjnego. Trzeci członek delegacji, pan Marian Szafka ukończył ekonomikę na Uniwersytecie Warszawskim, funkcje generalnego dyrektora Biura Trybunału objął w 1993 r.

Na zakończenie rozmowy prof. Andrzej Zoll powiedział, że zalicza Litwę do krajów konsekwentnie dążących do państwa prawa, do zagwarantowania swoim obywatelom wszelkich swobód na poziomie europejskim. Dlatego też zamieszkuje Litwę mniejszości narodowe, w tym też Polacy, mogą liczyć na zaspokojenie swoich niezwykłych praw, ich status obywatelski nie może być naruszony.

Dziś goście odlecieli do kraju.

Jadwiga PODMOSTKO

NA ZDJĘCIU: podczas spotkania w Sądzie Konstytucyjnym RL.
Fot. Tadeusz Waźniewicz



Z POLSKI

OBOP: KWAŚNIEWSKI I PAWLAK W CZOŁÓWCE DO BELWEDERU

Gdyby teraz rozpisano wybory prezydenckie, w drugiej turze stanęliby do rozgrywki Aleksander Kwaśniewski, z 48-procentowym poparciem, i Waldemar Pawlak, wskazujący przez 42 proc. wyborców — wynika z sondażu OBOP.

W pierwszym podejściu Kwaśniewski uzyskałby 27 proc. głosów, a Pawlak — 19 proc. Ankietowani zakwalifikowali też jako odpowiednich kandydatów do prezydenckiego urzędu Zbigniewa Religę (17 proc.), Tadeusza Zielińskiego (11 proc.), Hannę Suchocką (10 proc.) i Lecha Wałęsę (8 proc. głosów).

Na Kwaśniewskiego stawiają głównie pracownicy umysłowi bez wyższego wykształcenia, prywatni przedsiębiorcy i robotnicy. Przeważnie inteligencja wybierała w ankiecie Tadeusza Zielińskiego. Emeryci i renciści głosowali na Kwaśniewskiego, Pawlaka i Religę. Studenci równe szanse (po 25 proc.) dają Kwaśniewskiemu i Hannie Suchockiej.

Waldemar Pawlak otrzymałby, wg OBOP-u, 53 proc. głosów elektoratu wiejskiego, podczas gdy 40 proc. mieszkańców wsi widziałoby jako prezydenta — Aleksandra Kwaśniewskiego.

ZAKOŃCZENIE SPOTKANIA PARLAMENTARZYSTÓW RADY EUROPY

W Warszawie zakończyły się 3-dniowe "Wiosenne Spotkania" Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, w ramach których odbywały się zamknięte posiedzenia czterech komisji: Politycznej; Migracji, Uchodźców i Demografii; Nauki i Technologii oraz Praw Człowieka.

Na konferencji prasowej podsumowującej obrady, przewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy Miguel Angel Martinez podkreślił, że Polska ma obecnie ważną rolę do odegrania w RE, zwłaszcza w kontekście rozszerzania tej organizacji o nowe państwa członkowskie. Dodał, że wycofanie wojsk rosyjskich z państw ościennych nie jest warunkiem przyjęcia Rosji do Rady Europy.

Martinez zwrócił uwagę, że warszawskie obrady toczyły się w szczególnym momencie zmiany na stanowisku sekretarza generalnego RE (od 1 czerwca funkcję tę przejmie od pani Catherine Lalumiere Szwed Daniel Tarschys), przy jednoczesnym wyraźnym przyspieszeniu na rzecz budowy nowej Europy.

Poinformował, że głównym tematem rozmów prowadzonych w Komisji Politycznej była sprawa przyjęcia Rosji, a — ze względu na miejsce obrad — także Ukrainy. Zdaniem Martineza, Polska mogłaby odegrać szczególną rolę w dostarczeniu Radzie Europy informacji niezbędnych do właściwej oceny sytuacji w tym kraju i posunięcia naprzód sprawy przyjęcia Ukrainy do RE.

"Po raz pierwszy poczułem, że Polska jest już w obrębie naszego kręgu. Mamy za sobą okres przejściowy, kiedy Polska, będąc formalnie członkiem Rady, psychicznie pozostawała poza nią. Jest to powód do satysfakcji, albowiem nasi politycy partnerzy poczuwają się do współodpowiedzialności za podejmowane przez nas działania. Rośnie przekonanie, że Polska będąc dużym krajem powinna brać na siebie odpowiedzialność porównywalną do większych państw, a zwłaszcza w realizacji takich specyficznych zadań, do których Polacy nadają się lepiej od innych. Dotyczy to szczególnie kwestii przyjęcia do Rady Europy Ukrainy, także Rosji. Polacy z punktu widzenia historycznego, politycznego, geograficznego i kulturalnego mieliby tutaj więcej do powiedzenia" — stwierdził przewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego RE.

TRWAJĄ POSZUKIWANIA SULIMERSKIEGO

Po zgłoszeniu przez żonę Stefana Sulimierskiego (właściciela biura podróży Mazovia, będącego organizatorem wyjazdu licznej grupy polskich kombatanów na uroczystości pod Monte Cassino) jego zaginięcia policji w Warszawie, sprawą zajęł się również Interpol. W środę nie było nadal nic wiadomo o losie Sulimierskiego, zaginionego w sobotę w Rzymie wraz z nie ustaloną jeszcze dokładnie sumą dolarów przeznaczonych na pokrycie kosztów pobytu kombatanów we Włoszech.

O tym, co stało się z mężem nie wie pani Sulimierska. Pracownicy biura Mazovia powiedzieli, że trudno jest określić rzeczywisty stan konta dewizowego Mazovii, ponieważ mają do niego dostęp jedynie Sulimierski oraz jego przebywający obecnie we Włoszech wspólnik. Tak więc naprawdę nie wiadomo, ile pieniędzy miał przy sobie Sulimierski w chwili zaginięcia.

LEKARZE CZUDZOZIEMCY MUSZĄ MIEĆ ZGODĘ NA PRACĘ W POLSCE

Lekarze cudzoziemcy muszą mieć zezwolenie ministra zdrowia, wydane w uzgodnieniu z Naczelną Radą Lekarską, na pracę w Polsce. Mogą oni pracować wyłącznie w publicznych zakładach opieki zdrowotnej.

Sprawy zatrudnienia cudzoziemców reguluje ustawa o zawodzie lekarza. Wg ustawy o izbach, minister w uzgodnieniu z NRL, może zezwolić cudzoziemcowi na wykonywanie zawodu oraz zatrudnienie w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej. Po uzyskaniu zgody, lekarz cudzoziemiec jest rejestrowany przez Okręgową Izbę Lekarską. "Odstepstw od tej zasady nie ma. Może je tylko uchwalił Sejm" — twierdzi dyr. departamentu prawnego Wojciech Rudnicki.

CIOSEK PROSI O WYJAŚNIENIE ZARZUTÓW...

Przebywający w Krakowie minister sprawiedliwości Włodzimierz Cimoszewicz powiedział: "Ja rozumiem, że zarzuty padają nie tyle wobec kogoś, kto był politykiem PZPR, czy komunistą, ale wobec obywatela polskiego i jego działacza. Do mnie jednak nie dotarły żadne oficjalne informacje i dokumenty w tej sprawie i dlatego z mojej inicjatywy żadne działanie nie będzie podjęte. Jak mi wiadomo, nikt do tej pory nie wszczął jakiegos postępowania wyjaśniającego". Dodał, że nie otrzymał żadnego listu od Cioška w tej sprawie, choć nie wykluczył, że taki list czeka na niego w Warszawie.

Zapytany o raport Gaucka, dotyczący m.in. Cioška, Cimoszewicz powiedział, że zwrócił się o wyjaśnienie, czy "taki raport istnieje, gdyż doświadczenie uczy, że kaczki dziennikarskie również się rodzą".

Minister stwierdził, że w sytuacji, gdy wiele osób wypowiada się na temat raportu Gaucka, należy zachować spokój, co nie oznacza bierności. "Z pewnym poczuciem pewności, że potrafimy rozwiązywać nasze polskie problemy, powinniśmy odnosić się do tego typu rewelacji. W przeciwnym razie ryzykujemy, że jakakolwiek rewelacja, dotycząca dokumentów jakichkolwiek służb specjalnych i jakiegokolwiek państwa, będzie wyznaczała rytm działania polskiej prokuratury i polskich polityków" — dodał Cimoszewicz.

Okno na świat

Z DONIESIEN PAP, ELTA

WŁOCHY — POLSKA

Lech Wałęsa odwiedził papieża

Naród polski nie może zacho- wywać się inaczej niż naród chrześcijański, wierzący — powiedział prezydent Lech Wałęsa po czwartkowej rozmowie w rzymskiej klinice Gemelli z Janem Pawłem II. Prezydent dodał, że nie wierzy, aby konkordat nie został ratyfikowany. "Moje zdanie na temat konkordatu jest jasne — i dawno powinniśmy już to zatwierdzić — ale młode demokracje kłócą się i dlatego czasami trochę dłużej dyskutują" — mówił Wałęsa. Prezydent powiedział, że Ojciec Święty głęboko wierzy w to, że będzie mógł opuścić klinikę pod koniec tego tygodnia. Lech Wałęsa pyta- ny, czy w trakcie spotkania była mowa o wizycie papieża w Polsce, odpowiedział: Oczywiście chcielibyśmy papieża na dłuższy czas porwać do Polski, ale zdajemy sobie sprawę, że czuwa on nad całym światem.

Prezydent rozmawiał też z pa- pieżem o "Dniu polskim" ob- chodów 50 rocznicy bitwy pod Monte Cassino. Papież nie mógł uczestniczyć w tych uroczystościach, ale tuż przed wizytą prezydenta na dziedzińcu kliniki Gemelli pod oknami sali zajmowanej przez Ojca Świętego "Czerwone maki" zaśpiewał dla niego Repre- zentacyjny Zespół WP.

Wypadek samochodowy w Cassino

Naprawdę nie ma żadnego po- wodu do obaw, wszystko jest w porządku — powiedział premier Waldemar Pawlak komentując wypadek samochodowy w Cassino.

"Kolega, który został poszko- dowany, minister Wieczorkiewicz, jest w klinice Gemelli i nic mu nie zagraża" — dodał premier. Pytany, co jego zdaniem było przyczyną wypadku, odparł: "Przyczyną jest nieostrożność podczas jazdy".

Wiesław Osuchowski, naczel- nik wydziału wizyt oficjalnych w MSZ RP, powiedział, że przy do- jeździe do Monte Cassino jeden z włoskich kierowców gwałtownie zahamował i jadące za nim samo- chody kolumny uderzyły w jego wóz. Zdaniem osób towarzyszą- cych premierowi nie bez winy byli włoscy policjanci eskortujący pols- kiego szefa rządu.

W wyniku kolizji uszkodzone zostały cztery samochody.

ESTONIA

Minister obrony pozbawiony stanowiska

W czwartek został odwołany es- toński minister obrony Indrek Kannik. Według wyjaśnień rządowej służby prasowej, różnił się on w poglądach od reszty członków gabinetu i to właśnie stało się powodem pozbawienia go sta- nowiska.

Koalicja rządowa już od kilku dni domagała się zdymisjonowania Kannika. Jej zdaniem próbował on doprowa- dzić do rozłamu w rządzie. Rządowa partia Isamaa (Ojczyzna) domagała się nawet ustąpienia całego gabinetu, ale premier Mart Laar chce pozostać na stanowisku za cenę pozbycia się mi- nistra obrony i kilku innych szefów re- sortów.

UKRAINA

Interwencja zbrojna na Krymie

Władze krymskie w Symferopolu potwierdziły, że w nocy ze środy na czwartek ponad 1000 członków ukraińskiej gwardii narodowej i sił po- rządzkowych przybyło na Krym i zajęło stanowiska wokół wojskowych lotnisk w Chersoniu i Belbeku. Tymczasowy minister spraw wewnętrznych Krymu Walery Kuzniecowa przemawiając do deputowanych lokalnego parlamentu oświadczył, że jest to "wojskowy zamach stanu". Władze w Kijowie zdem- towowały jednak doniesienia o "wojskowym przewrocie". Parlament krymski rozszerzył uprawnienia Kuzniecowa, uznając go za pełnego minist- ra.

Prezydent Ukrainy Leonid Kraw- czuk wydał dekret, na mocy którego ministerstwo spraw wewnętrznych Krymu ma być podporządkowane od-

powiedniemu resortowi Ukrainy. Ca- majątek MSW Krymu przechodzi pod kontrolę MSW Ukrainy.

Krawczuk przeprowadził w czes- tek rano rozmowę telefoniczną z pre- zydentem Rosji Borysem Jelecyem. Szczegółów tej rozmowy nie ujawni- no.

Skierowanie ukraińskiej gwar- dii narodowej na Krym przypadło w czasie ostrego sporu między Rosją i Ukrainą o podział Floty Czarno- morskiej. Wygląda na to, że pre- zident Leonid Krawczuk stara się zyskać na popularności wśród ocjonalistów ukraińskich w miarę jak zbliżają się wybory prezydenckie wyznaczone na 26 czerwca. Ma on — przynajmniej na razie — niewiel- kie szanse w porównaniu z Leonidem Kuczma.

MSW Ukrainy — nie było interwencji

Jako próbę dezinformowania opi- nii publicznej na Ukrainie i Krymie określił w czwartek przedstawiciel centrum prasowego ukraińskiego MSW wiadomość o rzekomej inter- wencji zbrojnej ukraińskich sił specy- alnych na Krymie. Wiadomość tę poda- ly w Symferopolu niektóre agencje za- chodnie.

Zdaniem przedstawiciela służby prasowej ukraińskiego MSW agencje te zostały dezinformowane przez szefa krymskiego resortu spraw we- wnętrzych, generała Kuzniecowa. Po- wiedział on w czwartkowej sesji Rady Najwyższej Krymu, że w nocy z 18 na 19 maja "ukraińskie oddziały specjalne przystąpiły do szturmowania budynku krymskiego ministerstwa spraw we- wnętrzych". Rzecznik MSW dodał, że

rzekoma interwencja była dla żołnierzy ukraińskich sił specjalnych to w rzeczywistości "przyjazd na Krym o 3 w nocy 19 maja ukraińskiej Komisji Spraw Wewnętrznych, na czele której stoi wiceminister spraw wewnętrznych Ukrainy generał Wasylentij Niedrychajko".

Rzecznik przyznaje, że strona krymska nie była powiadomiona o przyjeździe delegacji ukraińskiej, ale i- kolek nazywa "pewną przesadą" oś- reślenie 15 członków sił specjalnych, towarzyszących generałowi Niedrychajko jako "tyśiąca uzbrojonych żołnierzy". Jak mieli stwierdzić członkowie przybyłej na Krym komisji ukraińskiego MSW — takie postawie- nie sprawy przez generała Kuzniecowa "jest poważnym nieporozumieniem".

BLISKI WSCHÓD

Dżihad, czyli Święta Wojna

Jakie jest znaczenie pojęcia dżihadu, czyli Świętej Wojny mu- szulmanów o wyzwolenie Jerozolimy, do której wezwał Jaser Arafat — czemu nie zaprzecza — w meczecie w Johannesburgu?

Król Arabii Saudyjskiej Fahd tak w 1980 roku zdefiniował Świętą Wojnę: dżihad jest to połączone, całościowe, zintegrowane konfronta- cja świata arabsko-islamskiego, toczą- ca się długą, nieustępliwą wojnę, na rzecz której przeznaczamy wszystkie nasze zasoby duchowe, kulturalne, po- lityczne, materialne i potencjał wojs- kowy. Oczywiście wojnę z Izraelem.

Izraelski minister spraw zagra- nicznych Simon Peres odmówił udziału w obiedzie wydanym przez rząd norweskii w Oslo dlatego, że uczestniczył w nim Jaser Arafat, ale spotkał się z nim później przekazując mu postanie premiera Rabina: albo

wycofa się, albo proces pokojowy za- stanie zaraz zerwany.

Arafat nie zaprzeczając, że ta- kiego z nagranem jego wezwania jest praw- dziwa, wyjaśnił Peresowi, że miał na myśli słowną, a nie zbrojną Świętą Wojnę. Wyjaśnienie to zadowoliło Pe- resa, który powiedział, że Arafat acy- nił niezbędne minimum. Zadawoło też Waszyngton, co zakomunikował rzecznik departamentu stanu.

Prasa izraelska pisze o tym, że nowa definicja dżihadu jest "patentem" Arafata, i o Peresie, który chce mu pomóc zejść z drzewa, na którym siedzi, podczas gdy premier Ischak Rabin uważa wyjaśnienia Arafata za nieczłowiekające i wskazuje, że nigdy nie słyszał o "pokojowej Świętej Woj- nie".

NA ZDJĘCIU: policja pale- styńska na ulicach Jerycha. Fot. EPA — ELTA



Kalejdoskop aktualności

Powstaje Bank Rozwoju Litwy

Zgodnie z porozumieniami z Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju, zatwierdzono tryb założenia Banku Rozwoju Litwy (BRL). Przewidziano, że kapitał zakładowy tego banku wyniesie 5 mln ECU. Założyciele banku — rząd Republiki Litewskiej, który reprezentuje Ministerstwo Finansów i EBOR — powinni wpłacić odpowiednio 64 i 36 proc. kapitału zakładowego BRL.

Rząd Republiki Litewskiej jest już gotów opłacić część litewskiego kapitału BRL — 3,2 mln ECU we wkładach majątkowych i pieniężnych.

Jako wkład majątkowy Litwa przekaże budynek o ogólnej powierzchni 1339,77 m² z biłansu Ministerstwa Finansów przy ul. A. Stulginskio 4 w Wilnie.

Przydzielono być samochody sejmowe

Zarząd Sejmu rozpatrzył prośby różnych organizacji i osób o przydział starych samochodów sejmowych. Zaaprobowano propozycje przydziału części samochodów przede wszystkim instytucjom państwowym opieki nad dziećmi i osiowatym, rejonowym wydziałom zarządów opieki i kuracji, kultury oraz innym. Część samochodów przewiduje się przydzielić inspekcjom podatkowym i służbom reformy rolnej.

Dwie inspekcje będą pracowały wspólnie

Oddział pracownicy dwóch odrębnych instytucji — państwowych Inspekcji Higieny oraz Inspekcji Jakości będą wspólnie sprawdzały artykuły wytwarzane i sprzedawane na Litwie.

Jak poinformował kierownik oddziału produkcji zwierzęcej Państwowej Inspekcji Jakości Eduardas Liauzikas, do podjęcia tych kroków zmusiło samo życie. Często się zdarzało, że do jednego przedsiębiorstwa lub sklepu w celu skontrolowania jakości artykułów oddzielnie przychodzili inspektorzy obu resortów, a do innych — żadnego.

Numbry samochodów zmieniła prawie połowa właścicieli

Do połowy okresu przewidzianego na wymianę państwowych numerów samochodów na nowe litewskie, wymieniło je prawie 45 proc. Ogółem już zarejestrowano ponad 350 tysięcy samochodów z nowymi numerami.

Wielki napływ właścicieli samochodów utrudniał policji operatywną obsługę klientów. Poza tym, w komisariatach brak pracowników, nie ma środków na nabycie urządzeń przypisujących opracowanie informacji. Problem ten usiłuje się rozstrzygnąć udzielając prawa do wymiany miejskim i rejonowym komisariatom policji — dawniej tę pracę wykonywał Zarząd Republikańskiej Policji Drogowej.

Wszyscy kierowcy numery swych samochodów powinni zmienić na litewskie do końca 1995 r.

Powstało Biuro Informacji i Konsultowania Niedomagań

W Wilnie powstało Biuro Informacji i Konsultowania Niedomagań, którego podstawowym celem jest gromadzenie i rozpowszechnianie różnej informacji dotyczącej niedomagań ludzi. Jest to pierwsze tego rodzaju biuro nie tylko na Litwie, ale i w krajach bałtyckich.

Biuro — niezależna, nie dążąca do zysku organizacja, finansowana przez różnego rodzaju dotacje i datki. Obecnie wspiera je Wspólnota Litwinów Australii.

Pomoc dla pokrzywdzonych przez los

Do Litewskiego Centrum Rozwoju Ociemniałych w Wilnie przybyli przedstawiciele Orderu Maltańskiego. Przywieźli szkole maszyny do pisania pismem Braille, magnetofony, laski dla niewidomych, inne rzeczy. Fundusz Orderu Maltańskiego "Baldi" znajdujący się w Rzymie, przydzielił na tę pomoc 50 tys. marek niemieckich, za które pani Dagmar Rucys w Hamburgu kupiła potrzebne rzeczy. Dary szkole przekazał wysłannik Orderu Maltańskiego na Litwę baron Peter von Fuenstenberg. Towarzyszył mu prezydent służby pomocniczej Orderu Maltańskiego w Niemczech hrabia Constantin von Brandenstein Zeppelin. Jak powiedział zastępca sekretarza generalnego służby Orderu Maltańskiego Janina Andriukaitienė, maltańczycy już od dawna współpracują i pomagają tej szkole.

Wieczór pożegnalny ambasadora USA

W środę w Wilnie odbyło się pożegnalne przyjęcie ambasadora USA na Litwie D. Johnsona. Na przyjęciu byli obecni przewodniczący Sejmu Č. Jūršenas, przedstawiciele rządu, dyplomaci zagraniczni.

Nowy redaktor — znana osobistość

Były pierwszy kierownik bezpieczeństwa Litwy Mečys Laurinkus wczoraj został redaktorem naczelnym "Gimtasia kraštas".

Nowiny trockie

* Pracownicy campingu samochodowego będzie lato nie doczekają grup wczasowiczów z Francji. Prywatna firma turystyczna, organizująca wypoczynek francuskich turystów na czterech kółkach, która w ubiegłym roku porozumiała się z kierownictwem "Campinga sienyje" w sprawie przyjęcia grup w Trokach, niedawno odmówiła przysyłania turystów z powodu niernormalnego stanu na granicy polsko-litewskiej.

* Burza piorunowa w nocy zepsuła 10 automatycznych stacji telefonicznych rejonowej łączności telefonicznej. Do Elektrienu z centrum rejonowego jeszcze miesiąc było się dodzwonić kanałami międzymiastowymi, inne osiedla i wieś zostały bez łączności. Do południa naprawiano połowę linii.

"Znad Wilni" staje się tygodnikiem

Redakcja "Znad Wilni" informuje swych czytelników, że kolejnym krokiem rozpracowania pisma (na początku roku zmienił się wydawca) będzie przejście na tygodniowy cykl wydawniczy. Tak więc, na II półroczu choć i nie planuje się zwiększenia ceny detalicznej, to w związku z tym dwukrotnie zwiększy się wysokość prenumeraty. Na 6 miesięcy wyniesie ona z dostarczeniem 10,38 Lt, na 3 miesiące — 5,19 Lt. "Znad Wilni" rozprowadzają 4 kioski Wilna i kolporterzy społeczni.

Kolejny alarm władz stolicy

Deputowani Wilna mówili na sesji o sytuacji na Starówce i zażądali, aby jak najszybciej wyciągnięto wnioski z pracy działu ochrony zabytków miasta. Zdaniem władz warto powołać nawet specjalną komisję do opracowania wniosków, gdyż komisja ochrony zabytków Rady Miejskiej, którą kieruje S. Urniežius, nie cieszy się już zaufaniem.

Wicem. V. Kamaitis, czytając sprawozdanie z pracy zarządu, zaakcentował katastrofalną sytuację budżetu miejskiego. Zdaniem wicemera wszystkie klopoty gospodarki miejskiej związane są z brakiem środków.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Krystyna ADAMOWICZ

Na posiedzeniu nadzwyczajnym postowie na Sejm wysłuchali doniesień osób urzędowych o stanie w dziedzinie praworządności

18 maja odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Sejmu. Poświęcono je omawianiu problemów praworządności. Jedną z przyczyn jego zwołania stał się bulwersujący społeczność wyrok sądów w sprawie "Centurionisa". Jednak liczni postowie na Sejm postanowili szerzej spojrzeć na problem i o skutkach sprawy "Centurionisa" w zasadzie nie mówiono, chociaż prezydent republiki Algirdas Brazauskas, zabierając głos na początku posiedzenia, prosił wysokich urzędników praworządności o wyjaśnienie w dostępnym sposób Sejmowi i społeczeństwu, dlaczego się tak stało. Możliwie do rezultatów sprawy "Centurionisa" wrócić się w przyszłym tygodniu, w toku kontynuowania posiedzenia nadzwyczajnego.

Algirdas Brazauskas w swym przemówieniu już na wstępie podkreślił, że nie poparł i w przyszłości nie będzie popierał coraz częściej wysuwanej idei twardej ręki. Zasady wymiaru sprawiedliwości są określone w Konstytucji, której należy przestrzegać, powiedział. Inna rzecz, że my, od Sejmu, Urzędu Prezydenta oraz instytucji praworządności poczynając, zrobiliśmy nie wszystko, co powinniśmy zrobić w walce z przestępczością.

Prezydent zachęcał do szybszego przygotowania i uchwalenia niezbędnych ustaw, przede wszystkim kodeksów sądowego, prokuratury, karnego i postępowania karnego. To niernormalne, stwierdził prezydent, że po upływie czterech lat od ogłoszenia niepodległości, działają artykuły Kodeksu Karnego, uchwalone przez obce państwo przed 60-ciu, a nawet więcej laty.

Ani ja, ani inne instytucje władzy nie mamy prawa wtrącać się do pracy sądów, a szczególnie wydawania orzeczeń, mówił Algirdas Brazauskas, jednak powinniśmy żądać od nich, by sprawy nie były przewlekane lub w ogóle

nierozpatrywane motywując to subtelnościami procesualnymi. Jego zdaniem, należy zapewnić realne gwarancje świadkom, by nie uciearli z rąk pozostałych na wolności wspólników winowajców. To głośno obowiązek rządu.

Minister spraw wewnętrznych Romasis Vaitekūnas dokonał przeglądu stanu przestępczości w republice. Poinformował, że w ciągu czterech miesięcy br. zarejestrowano ponad 17 tys. przestępstw. Chociaż ich liczba w porównaniu z odpowiednim okresem ub.r. zmniejszyła się prawie o jedną piątą, jednak ciężkich przestępstw kryminalnych dokonano o wiele więcej. Dokonano aż 158 morderstw z premedytacją, zarejestrowano 24 przypadki rabunku. Przestępcy coraz częściej korzystają z broni palnej, takich wypadków w ciągu czterech miesięcy było już 107.

Romasis Vaitekūnas narzekał nie tylko na niedoskonałe artykuły Kodeksu Karnego, lecz i na pracę sądów. Bardzo często sądy przestępstwa dokonane przez zorganizowane grupy odnoszą do rodzajów przestępstw groźnych mniejszą karą. Zdaniem ministra za długo trwa proces dochodzenia, dlatego wszystkie izolatory śledcze są przepełnione, a w Wilnie Kownie — nawet w dwójnasób.

Prokurator generalny Arturas Paulauskas zaprzeczył stwierdzeniu ministra spraw wewnętrznych, że stan kryminalny w kraju stabilizował się. Jego zdaniem, nie da się tego po wiedzieć, zanim wzrasta liczba ciężkich przestępstw.

Artūras Paulauskas zwrócił uwagę na to, że wykryto ponad 80 proc. zabójstw, co, jego zdaniem wskazuje na wysoki poziom zawodowy pracowników tej służby. Krytykował jednak sądy za niewcielanie w życie zasady zasłużonej kary. W skomplikowanych spra-

wach sądy unikają odpowiedzialności, szczególnie bez uzasadnienia tagodzi się kary członkom zorganizowanych grup przestępczych. To, między innymi, powoduje nihilizm prawny. Nasila go również to, że przez długi czas nie stosowano normy Kodeksu Karnego, umożliwiającej konfiskację mienia bezprawnie nabytego.

Prokurator generalny żądał ochrony prokuratorów przed presją grupowań politycznych. Nie polityzujemy przestępstw kryminalnych lub innych przestępstw karnych, apelował. Jako przykład takiej presji podał sprawę byłego przewodniczącego Zarządu Banku Litewskiego Romualdasas Višokavičiusa i badanie działań funkcjonariuszy Ministerstwa Ochrony Funkcyj w nabywcii broni.

Przewodniczący Sądu Najwyższego Mindaugas Lošys mówił o problemach tej instytucji sądowej.

Co do "Centurionisa" Mindaugas Lošys stwierdził, iż myślał się, który przyjął uważając, że funkcje praworządności w tej sprawie są zakończone. Członkowi Sądu Najwyższego zlecono zbadać tę sprawę i powiadomić o możliwości oprostowania jej w imieniu przewodniczącego w Sądzie Najwyższym. W przypadku ustalenia naruszeń, sprawa może być rozpatrywana od nowa.

Przewodniczący posiedzenia Sejmu Juozas Bernatonis nie pozwolił dużej dawać pytań Mindaugasowi Lošysowi. Swą decyzję motywował tym, że przewodniczący Sądu Najwyższego w odróżnieniu od innych zabierających głos, nie był zatwierdzony jako referent. Część posłów na Sejm zaopiniowała wobec takiej decyzji. Poseł Vytautas Bogušis oświadczył, że po "skandalu sprawy "Centurionisa" najwłaściwszym krokiem przewodniczącego Sądu Najwyższego byłaby jego rezygnacja".

Polsko-litewska izba gospodarcza zaprasza

Walne zgromadzenie

19 maja odbyło się walne zgromadzenie Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej w Suwałkach. Izba powstała w 1992 r. i obecnie zrzesza 124 członków po stronie polskiej i 36 — po litewskiej.

Obroty firm członkowskich za rok 1993 wyniosły 4 mld dolarów.

Wśród założycieli i aktywnych członków izby są takie firmy polskie, jak "Elektrim", Kopalnia Węgla Brunatnego Bełchatów, PEK-POL, SPO-MASZ, Kredyt Bank, "Hortex", "Stomil-Olsztyn", "PolSERVICE". Po stronie litewskiej — "Azotas", hiszpańskiej — KYKO International, niemieckiej — zakłady meblowe FORTE, holenderskiej — NAARDEN AGRO PRODUCTS i in. Izba posiada sieć biur i przedstawicieli w Wilnie i Mariampolu, Kaliningardzie, Grodnie, Rydze, Ankonie (Włochy), Lund (Szwecja). Aktualnie tworzone jest biuro w Warszawie oraz przygotowywane otwarcie biur w RFN i Wielkiej Brytanii, jak też rozwój sieci przedstawicieli także na Litwie i w Rosji.

Na siedzibę izby wybrane zostały nie przypadkiem Suwałki, które jako jedne w Polsce leżą w odległości 30-40 km od granicy z trzema krajami: Rosją (obwód kaliningradzki), Litwą i Białorusią. Miasto to stanie się ważnym punktem tranzytowym na trasie Via Baltica, która łączy Helsinki i Petersburg z Warszawą.

Omawiano działalność izby w minionym okresie. Od sierpnia ub.r. izba organizowała co miesiąc 2-6 misji gospodarczych dla polskich biznesmenów pragnących wejść na rynki wschodnie, zwłaszcza litewskie. Organizowano spotkania biznesmenów dla strony litewskiej wspólnie z Ambasadą Litwy. W br. prezentacje litewskie odbędą się w Warszawie, Poznaniu, Katowicach, Krakowie, Olsztynie i Gdańsku. Aktualnie przygotowywana jest sieć biur na wschodniej granicy, w tym biur w Budzisku, Ogrodnikach i Goldapi.

W br. izba wystąpi jako organizator wielobranżowych targów w Augustowie (20-22 maja), w Kaliningradzie (3-5 czerwca), Kownie (POLEX-

PORT 22-25 września) oraz w Hłku (18-20 listopada).

W czasie walnego zebrania wybrano nowe władze izby, wprowadzono pewne zmiany do statutu.

"Augustów'94"

W dniach 20-22 maja odbędą się w Augustowie targi konsumpcyjne organizowane przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą. Swoją udział zgłosiło 80 firm, w tym 12 przedsiębiorstw litewskich. Wystawiane będą artykuły spożywcze, alkohole, wyroby tytoniowe, kosmetyki, oświetlenie, artykuły chemiczne, nawozy, leki, kwiaty i materiały szkolarskie, budowlane, wyposażenie wnętrza, wyroby stolarskie i meble, dywany, maszyny i urządzenia, rowery, tkaniny, obuwie, galanteria itp.

Oficjalne otwarcie targów 2 maja o godz. 10.00 na terenie P'ITK (ul. Nadrzeczna, nad jeziorem Necke). O godz. 11 — konferencja prasowa.

8-11 września w tymże Augustowie odbędą się targi "PROBKO BIZNES'94", pod hasłem "Inwestowanie w przyrodę — szansa dla biznesu". Patronuje im Forum Liderów Biznesu Księcia Wali.

Inf. wł.



Dziś w bankach litewskich

KURS WALUT	dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
"Litimpex"	3,97	4,02	2,35	2,41	0,18	0,21
"Senamiesčio bankas"	4,00	4,00	2,36	2,41	0,18	0,22
(-0,5%) (+0,5%)						
"Lietuvos verslas"	3,97	4,02	2,37	2,45	0,20	0,40
"Aurabankas"	3,97	4,02	2,37	2,41	0,18	0,22
"Vilniaus bankas"	3,96	4,02	2,37	2,42	0,15	0,25
Lietuvos akcinis inoivainas bankas	4,00	4,00	2,36	2,41	—	—
(-1,0%) (+0,25%)						

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
Frank francuski	3 878	4 036
Marka niemiecka	13 275	13 817
Dolar amerykański	22 095	22 997
Funt brytyjski	33 260	34 618
Frank szwajcarski	15 627	16 265

Pierwsze kroki do dorosłości

Niedługo już egzaminy, a składają je jak wiadomo, i uczniowie kończący szkołę średnią i podstawową.

Częściej się pisze o tym, co maturzyści planują bądź też marzą zrobić po skończeniu szkoły. Ale przecież przed taką samą niewiadomą, a może jeszcze większą (bo są młodszy i mniej wiedzą i umieją) stoją uczniowie klas dziewiątych. Część pójdzie do klasy dziesiątej, ale przecież nie wszyscy. Co zamierzają robić?

Udałam się do jednej ze szkół wiejskich — do Szkoły Podstawowej w Płacieniszkach. Typowa wiejska szkółka z drewna, ledwo widoczna wśród wiosennej zieleni. Cała 9-ka: Marianna, Lila, Sławek, Agata, Darek, Ruslan i 3 Krystyna najspokojniej mi się "wypowiadała".

— Co macie zamiar robić po 9 klasach?

— Krystyna W: Uczyć się dalej. Skończyć średnią szkołę. W przyszłości chcemy z Agatą zostać adwokatami.

Darek: — A ja zamierzam do Bukiszek. Między innymi, mogę otrzymać tam prawo jazdy, które mnie interesuje.

Sławek: Podobnie jak Darek nie pójdę do szkoły średniej. Po podstawówce wyjeżdżam na 3 lata do Polski. Mój wujek ma tam własny warsztat. Tam zdobędę zawód stolarza.

— Wrócić, czy masz zamiar tam pozostać?
— Wracam.

Marianna: Marzę zostać księżką. Litewski? Nie, nie jest dla mnie problemem.

Lila: Podobnie jak większość dziewczyn — szkoła średnia. A potem marzy mi się projektowanie odzieży. Zobaczymy. W ogóle chciałabym wstąpić do zakonu. Uczyłabym się i była zakonnicą. — Razem z Krystyną należymy do Rodzinki Dominikańskiej, dokąd bardzo lubimy chodzić.

— Czy nie wpłynęło to na waszą decyzję wstąpienia do zakonu?

— Być może, ale są też inne przyczyny.

Krystyna: Razem z Darkiem będę wstępowała do Bukiszek. Najprawdopodobniej na ogrodnictwo.

Ruslan: Pociąga mnie medycyna. Chciałbym zostać chirurgiem.

— O, to dobrze znasz się na chemii i biologii?

— No, z tą biologią nie jest tak najlepiej.

— Czy przykład kogoś z rodziny decyduje w wyborze zawodu?

— Nie, raczej nie. — stwierdziła większość. Darek dodał: "No, moi rodzice pracują na roli. Chciałbym też zostać farmerem".

— A jak oceniacie to, że wielu po 9 klasach nie uczy się dalej, a tylko zajmuje biznesem?

Darek: Każdy chce sobie zarobić na życie. Nic w tym złego.

Sławek: (z uśmiechem): Jak będę stolarzem, to sam chciałbym mieć swój biznes.

— Zielono tutaj u was, ładnie. Z pewnością zajęcia macie również na przyszłość?

— Tak, gdy jest tak ciepło, prosimy nauczycieli, żeby nas z tych

czterech ścian wypuścili. Czasami się udaje...

— Rowery przy szkole "mówią", że niektórzy z was mają daleką drogę?

— Przeważnie dojeżdżamy lub na pieszo przychodzimy z pobliskich wsi. Teraz nawet przyjemnie, gdy tak ciepło.

— Jakich egzaminów najbardziej się boicie?

Darek: polskiego.

Lila: algebry i polskiego.

Krystyna W: Gdy się człowiek nauczy, to wszystko jest łatwe.

— Niedługo się pożegnacie ze szkołą. Czy będziecie do niej tęsknić?

— Mamy dobrych nauczycieli i kolegów. Ciągłe będzie nam brak szkoły. Wszędzie dobrze, lecz w swych ścianach najlepiej. Czujemy się gospodarzami. Bardzo lubimy, gdy p. Franciszek Ilewicz czasami rozmawiał z nami o życiu. Czuliśmy się wtedy prawie dorośli. Podobają nam się też lekcje p. Janiny Lewczuk, przepłatanie żartami, gdzie pozytywne łączymy się z przyjemnym. Często podczas przerw zaglądamy do naszej pierwszej na-

uczycielki — pani Błażewicz, która wyklada religię. Martwimy się, że może nie połączymy się z naszym dyrektorem Władysławem Tomaszewiczem, zachorował. Życzymy mu szybkiego powrotu do zdrowia.

— Czym się interesujecie poza szkołą?

— Wszystko jakoś wiąże się ze szkołą. Czasami są koncerty, przyjeżdżają uczniowie z innych szkół, czy chociażby jeździmy na wycieczki do Wilna, dyskoteki. Prawda, wiosną na to wszystko brakuje czasu. Jest dużo pracy w polu.

Krystyna W: My z Agatą robimy palmy. To takie ciekawe! A Sławek to nawet umie wyplatać kosze.

Marianna: Należę do chóru dźwięcącego w Dominikanach. Niedawno z dziewczętami z 8-ej klasy założyłyśmy kółko tańców współczesnych. Gdy są spotkania z uczniami z innych szkół, to często tańczymy. Muzyka bardzo mię pociąga, to też jest przeżycie.

— Dziękuję za rozmowę i powodzenia w składaniu egzaminów.

Zyta KOŁOSZEWSKA

NA ZDJĘCIU T. Ważniwicz: dziewczęta ze swą wychowawczynią.



Ku uwadze maturzystów chcących wstąpić na studia lekarskie na Uniwersytecie Wileńskim

Jak już informowaliśmy, oddział Medycyny Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy (OM SNPL) po uzgodnieniu z rektorem Uniwersytetu Wileńskiego obejmuje opiekę nad Polakami wydziału lekarskiego UW. O ile wstąpi na ten wydział chociażby 8-12 osób, zostanie utworzona oddzielna grupa studentów.

Egzaminy wstępne (biologia i chemia pisemne) można zdawać również w języku polskim.

5 maja br. odbyło się pierwsze spotkanie z kandydatami na studia medyczne. Przybyło 18 osób z różnych szkół Wilna i Wileńszczyzny. Omówiono problemy egzaminów wstępnych na studia oraz opieki nad ewentualnymi słuchaczami ze strony OM SNPL. Został wybrany zarząd spośród maturzystów. Prezesem jego jest Andrzej Gorbaczewski (tel. 22-81-79).

Następne spotkanie kandydatów na studia medyczne odbędzie się poniedziałek 23 maja br. o godzinie 15.00 w sali Instytutu Eksperymentalnej i Klinicznej Medycyny w Wilnie przy ul. Żygminto 9.

Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby.

Prezes Oddziału Medycznego Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy
Dr med., doc.
Medard CZOBOT

Noce czuwania

W wigilię Zestania Ducha Świętego (21 maja, sobota) w kościele oo. Dominikanów odbędzie się nocne czuwanie. Początek o godz. 21. Serdecznie zapraszamy.

Rodzinka Dominikańska

Wymagania egzaminów maturalnych

Język ojczysty (pisemny)
Egzamin składa się z poziomów A i B.

Będzie po pięć tematów w każdym poziomie. Obejmują one twórczość 10 programowych pisarzy literatury ojczystej. Temat wolny związany jest z literaturą, językiem, kulturą. Tematy poziomu A ukuierunkowane są na wypracowanie treści rozumowania, korzystania z wykształcenia literaturologicznego. Tematy poziomu B ukuierunkowane są na wypracowanie o charakterze referatowym. Abiturient, który obierze temat któregośkolwiek poziomu powinien umieć wyrazić treść, przedstawiając myśli konsekwentnie, harmonijnie, poprawnym językiem. Błędy leksyki, gramatyki, ortografii i przestankowania zaliczane są jednakowo w wypracowaniach poziomu A i B.

Język ojczysty (ustny)
Ustny egzamin z języka ojczystego jest do wyboru. Jego alternatywa — to egzamin z historii. Na egzamin poziomie A składają się trzy pytania: dwa z literatury, jedno — z języka. Uczeń składający egzamin poziomu B odpowiada na pytanie drugie i trzecie. Chociaż trzecie pytanie przeznaczone jest głównie na przedmiot praktyki językowej, egzaminatorzy powinni uważnie śledzić język ucznia również wtedy, gdy odpowiada na pytania z literatury: jaka jest jego wymowa, budowa zdań, słownictwo, akcentowanie. Powinno to być również wpływ na ogólną ocenę egzaminu.

Uczniowi zezwala się wybierać, ja-

ki ma analizować utwór, jeżeli przewidziano to w biliecie. Abiturient powinien zawnazsu uprzedzić egzaminatora, jaki wybrał utwór. Jeżeli pytanie biletu wymaga, to teksty utworu powinny być przedstawione uczniom. Jeżeli uczeń wybiera składanie egzaminu na poziomie B, nauczyciel może skorygować pytania z języka.

Historia (usty)
Egzamin ustny z historii jest do wyboru. Egzamin odbędzie się na poziomie A i B. Bilet egzaminacyjny składa się z dwóch pytań.

Do biletów egzaminacyjnych poziomu A ma wchodzić chociażby po jednym pytaniu ze wszystkich tematów programowych, przerabianych w klasach XI-XII. Dla poziomu B zmniejsza się zakres pytań, upraszcza się problematykę.

Na bilet egzaminacyjny składa się pytania z historii powszechnej i Litwy. Zaleca się, aby więcej uwagi poświęcać problematyce państwowości Litwy. Na pytania z historii powszechnej składają się tematy z historii starożytnie i cywilizacji w kl. XI i historii powszechnej w kl. XII (w szkołach litewskich i polskich).

Język rosyjski (ustny)
Egzamin z języka rosyjskiego abiturientów litewskich i polskich szkół ogólnokształcących będą składali na poziomie A i B.

Uczniowie składający egzamin na poziomie A powinni odpowiedzieć na test z gramatyki, na pytanie z literatury oraz uczestniczyć w dialogu z innym

abiturientem lub nauczycielem. Uczniowie składający egzamin na poziomie B będą odpowiadali na pytanie z literatury bez analizy utworu.

Egzamin z języka litewskiego (ustny)

Egzamin z języka litewskiego w szkołach polskich i rosyjskich składany jest tylko ustnie.

Sprawdza się nawyki słuchania, mowy, czytania, gramatyki, wiadomości z literatury litewskiej i historii Litwy. Egzamin składa się z czterech części:

1. Sprawdzenie słuchanego tekstu i testu na jego zrozumienie.
2. Sprawdzenie czytanego tekstu i testu na jego zrozumienie.
3. Pięć testów na sprawdzenie wiadomości z gramatyki.
4. Rozmowa, podczas której sprawdza się wiadomości ucznia z literatury litewskiej i historii Litwy oraz nawyki mowy według zawnazsu podanych pytań.

Tematy i pytania egzaminacyjne zostaną ogłoszone w książeczce biletów egzaminacyjnych.

Egzamin z języka litewskiego odbędzie się na poziomie A i B.

Egzamin z biologii (do wyboru)
Egzamin na poziomie A i B, uczniowie będą rozwiązywać różne warianty testu (pisemnego).

Egzamin z geografii (do wyboru)
Egzamin z geografii będzie bez poziomu, będą go bowiem składali abiturient, którzy kończyli 10 klas przed dwoma laty. Egzamin będzie się odby-

wał w szkołach według skorygowanych biletów z wcześniejszych lat.

Matematyka (pisemny)

Egzaminy z matematyki we wszystkich szkołach organizowane są na poziomie A i B. W szkołach o wzmocnionym nauczaniu matematyki egzamin odbędzie się na poziomie A, B i wzmocnionego nauczania.

Program egzaminu na poziomie A i B składa się z 10 zadań. Zadania zostaną wybrane z następujących tematów:

- tożsamość przekształcenia i obliczenia wyrażen algebraicznych; procenty; tożsamość przekształcenia wyrażen pierwiastkowych i logarytmowych; tożsamość przekształcenia i obliczenia wyrażen trygonometrycznych; racjonalna równania i nierówności; irracjonalne równania; układy racjonalnych równań i układów; równania pierwiastkowe i logarytmowe; nierówności pierwiastkowe i logarytmowe; równania trygonometryczne; postępy; pochodna i jej stosowanie; planimetria; stereometria.

Nie przewiduje się włączenia zadań z teorii prawdopodobieństwa i statystyki matematycznej do programu egzaminacyjnego.

Zadania egzaminu poziomu wzmocnionego opracowuje się na podstawie programu wzmocnionego nauczania matematyki.

Egzamin z fizyki (do wyboru)
Pisemny egzamin z fizyki do wyboru odbędzie się na poziomie A i B.

Uczniowie, którzy uczyli się w klasach ze wzmocnionym nauczaniem fizyki lub przygotowywali się samodzielnie, będą mogli składać egzamin również na poziomie wzmocnionym.

Uczniowie, którzy wybiorą egzamin na poziomie A i wzmocnionego nauczania, będą składali egzamin w szkole centrum wskazanej przez rejonowy (miejski) wydział oświaty. Egzamin złożony w centrum jest równocześnie egzaminem wstępnym do wyższej uczelni, dlatego uczniowie, którzy zamierzają studiować fizykę czy nauki techniczne, powinni składać egzamin z fizyki na poziomie A lub wzmocnionym. Pisemny egzamin na poziomie B uczniowie będą składali w szkole. Będą też różniły się zadania. Egzamin z fizyki na poziomie B zaleca się składać uczniom, którzy wybiorą kierunki humanistyczne. Uczniowie, którzy wybiorą dowolny poziom, podczas egzaminu będą musieli odpowiedzieć na pytanie teoretyczne, rozwiązać zadanie, opisać zadanie praktyczne.

Egzamin z chemii (do wyboru)
Egzamin z chemii odbędzie się na poziomie A i B. Uczniowie, którzy wybiorą egzamin na poziomie B, składają go w szkole. Egzamin poziomu A organizowane są w centrum rejonowym lub miejskim. Składają tu egzaminy również uczniowie, którzy uczyli się według programów wzmocnionego nauczania chemii. Ten egzamin będzie równocześnie egzaminem wstępnym na wydział chemii UW, kierunek chemii WUP i in.

Na te egzaminy złożą się zadania trzech typów: na obliczanie, pytania teoretyczne i zadania wykazujące praktyczne umiejętności ucznia.

Przygotował M.G.

Leon Mitkiewicz wspomnienia kowieńskie 1938-1939



Ostatnio miałem szereg spotkań z attachés wojskowymi Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych, którzy zjechali z Rygi do Kowna celem bezpośredniej obserwacji wydarzeń związanych z Kłajpedą. Wszyscy spędzili po kilka dni w Kownie, wyjeżdżając również w kierunku Kłajpedy. Rozmowy moje z attachés angielskim i francuskim nie dały mi wiele nadziei na zdecydowane stanowisko zachodnich mocarstw w stosunku do Niemiec. Obaj oni nie oświadczali jako grożącego wojną z Niemcami jeszcze w tym roku; twierdzili zgodnie, że Hitler zatrzyma się na Czechosłowacji i nie zaryzykuje wojny nawet przeciwko Polsce, nie mówiąc już o wojnie z zachodnimi mocarstwami, zwłaszcza z imperium brytyjskim. Zaobserwowałem zarazem, że obaj — i Anglik, i Francuz — zachowywali się z pewną nieufnością wobec Polski. Wyczułem, że pamiętają dobrze zeszłoroczne wydarzenia na Zaolziu, naszą akcję przeciwko Czechosłowacji. Ale konferencja w Monachium to przecież jest ich własne dzieło. Hitler podpisał wszak umowę monarchijską z Chamberlainem i z Daladierem. Anglik, płk Vale, z właściwą jego narodową pseudonaukowością, a w gruncie rzeczy złośliwie, zapytał: — Czyż należy tłumaczyć, że Niemcy dotychczas nie poruszają sprawy Gdańska i zachowują się tam tak spokojnie?

Major Guenter, attaché wojskowy Stanów Zjednoczonych, zachowywał milczenie sfinksa i tylko słuchał.

Nabrałem przekonania po tych rozmowach, że nasze związki z Anglią w sprawach obrony przeciw Niemcom są jeszcze wciąż bardzo luźne i bardzo płynne, i że — jak poprzednio — podejrzewają tam Polskę o konspiracyjność z Berlinem.

Mam wrażenie, że kurtyna idzie do góry i odsłania się obraz dotychczas nie znanej nam zupełnie sceny. Nasze Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło notę niemiecką do rządu polskiego, w której rząd niemiecki — w sposób dość kurtuazyjny — wysuwa trzy żądania: włączenia Gdańska bezwzględnie do Rzeczy Niemieckiej, oddania Niemcom Bogumina (na Zaolziu) i zgodę Polski na eksterytorialną autostradę łączącą Prusy Wschodnie z Rzeszą poprzez nasze Pomorze (Tczew — Starogard — Chojnice).

Odpowiedzi naszego rządu nie podano, natomiast powiadomiono o zarządzeniu częściowej mobilizacji (Korpusu II i IX: Lublin i Brześć nad Bugiem) oraz o odrzuceniu żądań od do Bogumina i autostrady, z wyrażeniem zgody na bezpośrednie rokowania w sprawie Gdańska.

Jednocześnie z tymi wiadomościami nastąpiły zmiany w stanowisku Wielkiej Brytanii. Premier Chamberlain w Parlamencie postawił mocno sprawę utrzymania pokoju w środkowowschodniej Europie zapowiadając, że w wypadku napadu niemieckiego na Polskę Wielka Brytania całą swoją potęgą stanie w naszej obronie. Ze strony Francji, jak odtąd, nie nastąpiło żadne oświadczenie.

Hitler zareagował prawie natychmiast na słowa brytyjskiego premiera. W mowie swojej oświadczył, że zajęcie Austrii i Czechosłowacji było dla Niemiec koniecznością w celu gospodarczego zabezpieczenia się i że nie ma on zamiarów dalszej agresji. W mowie tej nie było żadnej wzmianki bezpośrednio o Polsce, natomiast były niezmiernie ważne aluzje o państwach-satelitach, które dojrzejwią pod obcą opieką, aby w odpowiednim momencie uderzyć na Niemcy; było również oświadczenie, że Niemcy są gotowe do zmierzenia się z każdym przeciwnikiem, który by tylko tego zapragnął.

Na Litwie nowe niespodzianki. W dwa tygodnie po zajęciu przez Niemców Kłajpedy generał Raštikis otrzymał z Berlina zaproszenie na uroczystości w dniu 20 kwietnia 1939 roku związane z 50 rocznicą urodzin kanclerza Hitlera. W związku z tym faktem litewski Sztab Generalny zajął bardzo znamienne i charakterystyczne stanowisko względem Polski.

Do mego prywatnego mieszkania przybył płk

Dulksnys i poinformował mnie w imieniu gen. Raštikisa o otrzymaniu przez niego niemieckiego zaproszenia. Zapytał mnie jednocześnie, czy marszałek Śmigły-Rydz jest również zaproszony do Berlina, gdyż gen. Raštikis pragnąłby uzgodnić z Polską swoje stanowisko w tej sprawie. Odpowiedziałem, że nie wiem nic o zaproszeniu marszałka Śmigły-Rydz, ale przypuszczam, że nawet gdyby było ono z Berlina wysłane, to zapewne nie będzie przyjęte. Obiecałem pułkownikowi Dulksnysowi, że niezwłocznie połączę się z Warszawą i dam mu odpowiedź oficjalną. Połączyłem się więc ze Sztabem Głównym w Warszawie; po dość niezręcznej rozmowie w wyraźnie zaskoczonym tym zapytaniem zastępcą szefa oddziału II, podpułkownikiem dypl. Stefanem Mayerem, i po długim oczekiwaniu, otrzymałem oświadczenie oficjalne, że "Polska nie była zaproszona na tę uroczystość do Berlina, a nawet gdyby była, to zaproszenie nie byłoby przyjęte i marszałek Śmigły-Rydz nie pojechałby".

Zakomunikowałem wicezorem tegoż dnia osobście tę odpowiedź pułkownikowi Dulksnysowi, który mi oświadczył w zamian, że w tym czasie okoliczności tak się ułożyły, iż rząd litewski uznał za niemożliwe uchylenie się gen. Raštikisa od przyjęcia zaproszenia do Berlina, i że na Radzie Ministrów zapadła uchwała, aby Naczelny Wódz armii litewskiej wziął udział w uroczystościach 50-lecia Hitlera w Berlinie. Płk Dulksnys był trochę zmieszany i dodał w formie usprawiedliwienia, że do Berlina jadą również naczelni wodzowie innych państw bałtyckich, mianowicie generał Balodis z Łotywy i generał Laidoner z Estonii. Nie byłem zbyt zdziwiony zmianą pierwotnej decyzji co do wizyty gen. Raštikisa w Berlinie, podpisany bowiem przez państwa bałtyckie pakt o nieagresji z Niemcami wszystkich ich solidarnie obowiązuje.

W tym samym dniu nastąpiło pewne wyjaśnienie tej sprawy. Minister spraw zagranicznych Litwy wicezorem zaprosił ministra Charwata do siebie na rozmowę i powiadomił go, że wizyta gen. Raštikisa w Berlinie w niczym nie powinna zaszkodzić stosunkom Litwy z Polską i nie narusza w żadnym stopniu najszerszych chęci Litwy do rozwoju dalszych nici porozumienia z Polską, na dowód czego rząd litewski proponuje, aby generał Raštikis mógł złożyć zapowiadającą wizytę w Warszawie jeszcze w maju bieżącego roku.

Zakomunikowaliśmy to obaj Warszawie. W odpowiedzi Sztab Główny i Ministerstwo Spraw Zagranicznych poleciło zakomunikować Litwinom, że generał Raštikis jest najserdeczniej oczekiwany w Polsce w pierwszej połowie maja 1939 roku. Termin dokładny miałem ustalić w porozumieniu z litewskim sztabem.

Chociaż Litwini, jak zazwyczaj, liczą się bardzo z Niemcami i z Rosją, byłem bardzo zadowolony, że wizyta litewskiego Naczelnego Wodza w Warszawie dochodzi do skutku. Jest to pierwsza okazja tego rodzaju w historii stosunków polsko-litewskich od roku 1918. Równocześnie zrozumiałem dobrze politykę państw bałtyckich, a szczególnie Litwy, w stosunku do Niemiec i do Rosji. Z tego względu nie byłem zbytnio rad, że decyzja wizyty generała Raštikisa w Polsce zapadła u Litwinów w tak osobliwych okolicznościach. Wizytę tę należałoby obecnie traktować jako posunięcie wyraźnie polityczne, a bynajmniej nie jako chęć dołączenia Litwy do koalicji antyniemieckiej, o czym poprzednio była mowa. Jest to znówu objaw powrotu wszystkich państw bałtyckich, a tym samym i Litwy, do polityki ścisłej neutralności w stosunku do Niemiec, Rosji i Polski. Od wizyty będziemy "à l'ecart" — jak niegdyś wyraził się wobec mnie minister spraw zagranicznych Litwy, Lozoraitis.

Zresztą, być może, niemieckie żądania względem Polski, polskie stanowisko wyraźnie odmowne i częściowa mobilizacja w Polsce, a w szczególności mocne oświadczenie premiera Wielkiej Brytanii, zapowiadające wystąpienie zbrojne po stronie Polski w wypadku napadu na nią Niemiec, oraz zapowiedziane rozmowy wojskowe między mocarstwami Zachodu a Rosją Sowiecką, spowodowały decyzję rządu litewskiego przeprowadzenia wstępnych rozmów generała Raštikisa w Warszawie.

11 kwietnia

Pokozenie Polski staje się coraz bardziej jasne. Na żądanie Niemiec w sprawie Gdańska, Bogumina i autostrady przez nasze Pomorze odpowiedzieliśmy pogotowiem zbrojnym i częściową mobilizacją. 6 kwietnia 1939 roku w Londynie został parafowany sojusz wojskowy o wzajemnej pomocy w razie napadu Niemiec pomiędzy Polską a Wielką Brytanią. Minister Beck, który ten sojusz w imieniu rządu polskiego podpisał, jest już w drodze powrotnej z Londynu do Warszawy.

Niemcy, prawdopodobnie zaskoczone postawą Polski, nie zdecydowały się obecnie na zbrojne wystąpienie dla poparcia swoich żądań, natomiast niemiecka prasa powitała sojusz brytyjsko-polski wybuchem nieopisaną niepoahomowaną wściekłością, pogróżkami, a jednocześnie gorzkimi wyrzutami z powodu polskiej "czarnej niewdzięczności". Rzeczą najbardziej charakterystyczną jest zarzucanie Polsce przez całą prasę niemiecką, że odstąpiła od ukazań Marszałka Piłsudskiego, który stał, z żelazną konsekwencją i nieugięciem, orientować Polskę przeciwko każdej Rosji w oparciu o "żywciliwe" Niemcy.

(Cdn.)

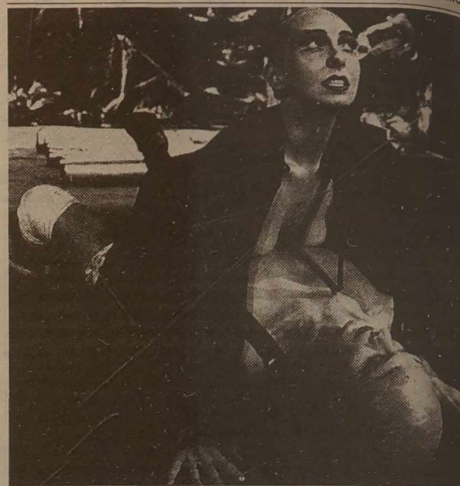
Święto młodzieży w Świącianach

W sobotę, 21 maja nad jeziorem Belis rozpoczęła się dwudniowe święto młodzieży rejonu święciańskiego.

Malownicze jezioro, znajdujące się 3 km od Świącian — to tradycyjne miejsce masowych imprez. Tym razem scena pod gołym niebem jest do dyspozycji młodych artystów — chórowi uczniowskich, dziecięcych i młodzieżowych zes-

połów choreograficznych, zespołów pieśni i tańca z różnych miejscowości rejonu. Występy artystów będą się przeplatały z zawodami sportowymi. Na święto zaproszeni goście — Kłajpedzki Dieblend, poetkę R. Skučaitę, pisarza V. Babynsa. Jak i w latach poprzednich, będzie czynny kiermasz.

Nikołaj NIEZAMOW



Dzisiaj — "Ślady" Józefa Szajny

O znanym w świecie twórcy — scenografie, reżyserze, scenarzysty, słynnym mistrzu kompozycji plastyczno-przestrzennych Józefie Szajnie pisaliśmy na naszych łamach 6 maja br. Przypominamy, że dzisiaj, 20 maja br., bawiący gościnnie w Wilnie Teatr Rozrywkowy z Chorzowa zaprezentuje widzowi wileńskiemu najnowszą

pracę Józefa Szajny w teatrze — "Ślady".

"Ślady" są grane w Wileńskim Teatrze Młodzieży o godz. 17 i 19. Bilety do nabycia w kasie teatru. (Cena biletów — 15, 10 i 8 litów, dla uczniów — 5 litów).

Inf. rt.

NA ZDJĘCIU: scena ze spektaklu Józefa Szajny "Ślady".

Co, kiedy, gdzie

KONCERTY

• Dziś w Filharmonii wystąpi młodzieżowa orkiestra dęta Północnej Bawarii (Niemcy). Dyrygent E. Oestreicher.

• Tradycyjny sobotni koncert w Sali Barokowej. Na organach gra L. Mielnik. Razem z nim wystąpi skrzypek B. Trauba oraz wiolonczelista V. Kaplunas. W programie J.S. Bach, G.F. Haendel, J. Haydn.

TEATR

• Opera. Dziś "Dziadek do orzechów". Jutro "Zemsta nietopecza". W niedzielę dla dzieci "Jonas i Grotutė", wieczorem "Modry Dunaj".

• Akademicki Dramatyczny zaprezentuje dziś "Markize de Sade". W niedzielę dla dzieci "Bracia Lwie Serce", wieczorem "Współpaszerowie".

• W Małej Sali dziś "Antygona".
• W niedzielę w Rosyjskim Dramatycznym zapowiada się premiera. Zostanie wystawiona sztuka W. Gombrowicza "Ślub".

• W Małej Sali dziś i jutro występuje teatr z Warszawy, który zaprezentuje sztukę "Kobiety albo końcowa wyprzedaż".

• W Młodzieżowym dziś

można obejrzeć "Ślady" Józefa Szajny.

W niedzielę dla dzieci "Królówicz uczy się rzemiosła", wieczorem "Nieporozumienie".

• "Lélé". W niedzielę "Lukośiukas".

W Małej Sali w sobotę o 12 wystawiony zostanie "Czerwony Kapturek", o godz. 14 "Juczapelski konik".

W niedzielę zapowiada się premiera "Sigutė" na podstawie utworów S. Neris.

WYSTAWY

• Galeria Narodowa zaprasza do obejrzenia malarstwa i grafiki, rysunków plastyka mieszkającego w Szwecji E. Budrysa.

• W Centrum Sztuki Współczesnej obejrzyć można dorobek artystów norweskich.

• Akwarele I. Labutytė i ceramikę K. Urbonavičiaus obejrzyć można w Galerii Medali.

• Natomiast malarstwo R. Dainkevičiaus w galerii "Langaus".

• Zaś dorobek malarstwa E. Gienaitytė w galerii "Akademia".

• Grafiki niemieckiej Ch. Mische eksponuje swój dorobek w bibliotece im. M. Mażydyasa.

• Malarstwo na szkale autorstwa O. Romaniwa (Ukraina) do obejrzenia w galerii "Sauris Atėnai".

Szanowni Czytelnicy!

Zespół kapeli "Kaziuka Wileńskiego" zawiadamia uprzejmie o 5-leciu swojej działalności twórczej i zaprasza wszystkich miłośników twórczości ludowej na koncert jubileuszowy, który się odbędzie 21 maja br. o godz. 15.00 w Pałacu Kultury Wspólnoty Związków Zawodowców.

W koncercie także bierze udział zespół estradowy "Sami swoi".

Jonas Vaitkus — premierowe urodziny



W dzisiejszym świecie teatralnym, a dokładniej — w teatralnym bezładzie naszej stolicy, kiedy rojno od mnogości "uniezależniających" się pseudo-teatrów, nazwisko twórcy litewskiego "Dziadów" tak jakby przychodzi... Gdzie się obraca, co porabia Jonas Vaitkus — raz po raz zapytują mnie znajomi krytycy teatralni, recenzenci z Polski. Bówiem tak już w latach ostatnich się utarło, że polski widz za pośrednictwem tych czy innych imprez festiwalowych, programów teatralnych w TV, prasy (głównie dzięki miesięcznikowi "Teatr") wykazywał o wiele żywsze zainteresowanie twórczością Jonasa Vaitkusa, aniżeli tu, w Litwie. Znałe powszechnie porzekadło, iż w swoim kraju prorokiem się nie bywa, w przypadku tego reżysera sprawdza się już... od blisko trzech dziesięcioleci lat. A zaczęło się chyba wszystko od tego, że Jonas Vaitkus nigdy nie był przez władzę (a później — władzę) kochany. A byłby, gdyby tego chciał.

— Mogłem przecież już od samych początków mojej pracy wystawić na scenie "potrzebne" sztuki radzieckie, a byłbym przez władzę kochany. Albo patriotyczne, narodowe i byłbym przez lud miłowany i błogosławiony, a jakże...

Jeszcze pięć lat temu w dorobku twórczym reżysera Vaitkusa doliczyłem się ponad 40 prac — w teatrze dramatycznym, operowym, w kinie. Dziś już straciłem ten rachunek. 50, czy więcej? Trudno je wszystkie zarejestrować. W Litwie, i nie tylko. "Operę za trzy grosze" Brechta wystawił w Norwegii. Była to praca z norweskimi studentami, którym wykładał. W Norwegii jako pedagog przygotowuje reżyserów. Jest więc obecnie poniekąd latającym Holendrem — między Norwegią a Litwą. W Litwie przygotował ich całe zastępy — aktorów i paru reżyserów, których nazwisko znać dziś wiele nie tylko na mapie teatralnej naszego kraju. Wcześniej pracował w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Praca pedagogiczna Jonasa Vaitkusa w litewskiej Akademii Muzycznej — to osobny rozdział, wart szerszego omówienia, nie teraz jednak i nie tutaj. Jonas Vaitkus, kierownik artystyczny Wileńskiego Państwowego Teatru Akademickiego kojarzy się widzom przede wszystkim z jego realizacjami na scenie, jak też z pracą w filmie.

— To wspaniały reżyser i wyjątkowo ciekawy człowiek — mówi maestro Gintaras Rinkevičius. Wystawiałem z nim parę oper, znakomicie nam się pracowało i mam nadzieję, że ta współpraca będzie i nadal miała dobre wyniki. Jonas Vaitkus dla Polaków —

to przede wszystkim Mickiewiczowski "Dziady". Dla baczno go widza w Litwie — to także dziesiątki innych realizacji synonimowanych nazwiskami Szekspira, Jarry'ego, Camusa, Verdiego ("Nabuchodonozor"), Mo zarta ("Don Giovanni") i in.

W chwili obecnej Jonas Vaitkus ma na warsztacie "Persone" sztukę według scenarzysty (właśnie filmowego) I. Bergmana. Premierę możemy się spodziewać w czerwcu — lipcu br.

— I to będą kolejne moje urodziny — mówi Jonas Vaitkus.

Urodziny ma dzisiaj, 20 maja. Tak na dobrą sprawę, to solidny jubileusz. Vaitkus nie jest panienką, do liczniaki się przynajmniej, do liczniaki kwiatów od ludzi mu najbliższych na pewno go ucieszą. Z tym, że jest to człowiek, który nie tylko opanował znakomicie swoją profesję. Vaitkus nie jest rzemieślnikiem. Jest przede wszystkim Artystą. Swoją skromną w życiu powszednim osobę wiąże tylko i wyłącznie z teatrem. TEATR — był, jest i pozostaje moim życiem — mówi. Zatem wszystko, co udaje mu się na scenie dokonać jest dla niego świętem. Takim świętem są każde urodziny spektakla, stają się wtedy one jego urodzinami. Może to być niekoniecznie ukwiecony maj, ale i skuty lodem luty, bądź pogorzenie w smutku nagi listopad. Podobnie każdy Nowy Rok nie ma dla Vaitkusa żadnego znaczenia. Ważne są dla niego Cztery Pory Roku, znanienne cykle wyznaczające rytmy Natury, a wraz z nią — biorytmy Człowieka.

Jonas Vaitkus należy do rzędu twórców, którzy lubią studiować sto prawd, sto kierunków filozofii, teorii o życiu i śmierci, ale wybrał dla siebie konkretną jedną zasadę. Tą zasadą jest dla Vaitkusa Dekalog.

— Żaden system, układ społeczno-polityczny nie uwolni człowieka od jego udręk duchowych, jeżeli sam on z tym nie upora. Harmonijności szukajmy w sobie samych. Jak też zła — nie szukajmy go w bliżnich, przyjrzyjmy się bacznie sobie — jacy jesteśmy, czego chcemy, do czego zmierzamy?

...Klamkowaliśmy do niedawna przed potężnym Wschodem, od którego byłymy zależni. Teraz czepiamy się klamki Zachodu, od którego pragniemy być zależni. O swoich spostrzeżeniach (jako artyści) zocygnionych podczas pracy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Jonas Vaitkus mówi:

— Miałem poczucie, że tam po prostu zapominano o sprawach człowieka. To znaczy — nie ma żywego podejścia do tych spraw. Wie-

je z tego wszystkiego straszliwą nudą. Wszystko to jest jakby z ducha wyprane. Coś nader istotnego gubi się w kontaktach międzykulturowych. W teatrze, na przykład, podczas pracy. Człowiek tu nie zapala się, nie emocjonuje. Wszystko jest podsyte nie naturalnymi ludzkimi odruchami, ale odruchami mechanicznymi, nabytymi, wyuczonymi. I jawią się przede mną nie ludzie, ale jacyś, a raczej jakicś czeliko-roboty. I wtedy myślę — po co ja jestem tu potrzebny, co ja tu właściwie robię, skoro już roboty potrafią robić spektakl? Jakże jeszcze wywożem stamtąd wrażenia? Ano, wszyscy jakby żyją tylko życiem doczesnym. Wszyscy za wszelką cenę pragną zatrzymać nieuchronnie przeciekający czas. Wszyscy uśmiechają się, odmatają, wszyscy mówią o jedzeniu, każdy jest zaabsorbowany własnym żołądkiem. Chcą udowodnić, że są nieśmiertelni. Takie właśnie odniosłem wrażenie — cała Ameryka chce dobiec świata, że u nich nie ma śmierci. Myślę, że oni są dotknięci straszliwą chorobą, lękiem śmierci. A przecież pragną... Pragną przeżywać, konfrontować się z sobą, rozmyślać o Bogu i śmierci. I dlatego w jakimś stopniu oni tęsknią do nas — do czystego powietrza, do czegoś żywego. Inna już sprawa, czy my z kolei nie... amerykanizujemy się w tym złym znaczeniu. Skazamy sobą to czyste powietrze. Ta nasza pogon za pieniędzmi, za pazernością, że coraz częściej mordujemy... Degradujemy się...

— Zatem koniec świata, którym nas dziś straszą wróżbiłki i uczeni jest nieuchronny?

— Jeżeli tak dalej pójdzie, to ludzkość sama sobie ten koniec zgoutuje. Nie do systemów, nie do władzy i nie do Boga trzeba mieć o to pretensje.

— Minorowo. W pańskim dniu urodzin.

— Na premierę "Persony" panią zapraszam.

— Dziękuję. Polska już pana nie zaprasza.

— Na tegoroczny festiwal w Toruniu — nie. Ale może i dobrze. Inny region Polski mnie teraz interesuje.

— Śląsk, Szajna, Kutz...
— Właśnie dziś oglądam Józefa Szajny "Ślady"

Rozmawiała
Alwida ROLSKA
Fot. W. Charin

Koleje litewskie rozpoczynają sezon letni

Od 29 maja zmienia się rozkład jazdy na kolejach litewskich.

Na trasie Wilno-Kłajpeda zaczyna kursować firmowy pociąg "Baltija". Wyjeżdża on z Wilna o 6.50, aby przybyć do Kłajpedy o 12.40 godz. Po wyjeździe z Kłajpedy 17.10 trafi "Baltija" z pociągiem do Wilna o godz. 22.57. W pociągu tym będą wagony I, II i lux klasy.

Pospieszny do Druskiennik będzie wyjeżdżał z Wilna o 9.22 i przybywał do miejsca przernaczenia o godz. 12.36. Z Druskiennik wyjeżdże o 14.00 i wróci do Wilna o godz. 17.00.

Szybciej będziemy docierać do Szesztoł. Wsiadając w Wilnie o 6.56 dotrzemy do Szesztoł o 10.30, a wyjeżdżając o 15.45, znajdziemy się w Szesztołkach o 19.20.

Pociąg jadący z Druskiennik o 11.20 dotrze do Wilna o 14.57, wyjeżdżając o 20.00 wróci o 23.34.

Zasły zmiany również w rozkładzie jazdy zestawów międzynarodowych. Znow wyjeżdża na trasę pociąg nr 187/188 "Zuvedra" Tallinn-Mińsk. Do stolicy Estonii

można będzie wyjechać o 16.07, a do Mińska o 16.20.

Pociąg nr 6 z Wilna do Moskwy wyjeżdże o 12.24 i dotrze do stolicy Rosji o 9.25. Z Moskwy będzie wyjeżdżał o 17.17, aby przybyć do Wilna o 9.24.

Można będzie bez przesiadki jechać do Sofii doczeplonym wagonem, w srody, piątki i niedziele. Wyjazd o godz. 8.56 (pociąg Petersburg-Sofia). Z Wilna do Budapestu będziemy jeździć w srody, piątki i niedziele wagonem doczeplianym do zestawu Petersburg-Lwów. Wyjazd 3.38.

Od 7 czerwca znow będzie jeździł pociąg Ryga-Adler i Ryga — Odessa. Ryga-Adler będzie kursował w dni nieparzyste a godz. 15.26, Ryga-Odessa — w dni nieparzyste o 9.08. Obowiązywać będą ulgi dla grup składających się z ponad dziesięciu osób, wyjeżdżających do Polski, Rumunii, Bułgarii. Dla udających się do innych państw europejskich ulgi obowiązują już dla grup składających się z sześciu osób.

SPORT

Eliminacyjny turniej koszykarek

W Wileńskim Pałacu Sportu rozpoczął się kwalifikacyjny turniej koszykarek do mistrzostw Europy. Biorą w nim udział reprezentacje Włoch, Chorwacji, Węgier, Finlandii, Łotwy i Litwy.

Świeżo skompletowana reprezentacja Litwy w pierwszym meczu miała trudną przeparcę z najsłabszą drużyną Finlandii. Finki od początku meczu objęły prowadzenie i utrzymywały go do 10 min. drugiej połowy gry. Pierwsza połowa meczu zakończyła się ich wygraną — 41:39. Dopiero w końcówce gospodynie boiska dowiodły swej przewagi, wygrywając ostatecznie — 90:75.

W innych spotkaniach Węgierki pokonały reprezentację Łotwy — 60:50, a faworyzowana drużyna Włoch nieoczekiwanie musiały przyznać wyższość reprezentacji Chorwacji — 50:58.

Wczoraj reprezentacja Litwy zmierzyła się z drużyną Chorwacji. Podobny turniej kwalifikacyjny rozpoczął się w Rumunii. W pierwszym meczu reprezentacja Polski przegrała z Rosją — 55:57, a Słowenia pokonała drużynę Ukrainy — 59:56.

AC Milan zdobył Puchar Europy

Na stadionie olimpijskim w Atenach we srody rozegrano fina-

łowe spotkanie Pucharu Europy między włoską drużyną AC Milan a hiszpańską FC Barcelona.

Stadion był szczelnie wypełniony przez kibiców, a mecz obsługiwało 700 dziennikarzy sportowych. Chociaż spodziewano się zaciętej walki, jednak zespół włoski okazał się lepiej przygotowany do decydującej rozgrywki. Włosi wygrali wysoko — 4:0.

AC Milan zdobył klubowy Puchar Europy już po raz piąty w historii tego klubu.

Międzypaństwowy mecz piłkarski Węgry — Chorwacja rozegrany w węgierskiej miejscowości Gyöer zakończył się wynikiem remisowym — 2:2.

Międzynarodowa Federacja Piłkarska ogłosiła ranking reprezentacji krajów. Oto pierwsza dwudziestka: 1. Brazylia, 2. Niemcy, 3. Szwecja, 4. Norwegia, 5. Dania, 6. Argentyna, 7. Nigeria, 8. Szwajcaria, 9. Hiszpania, 10. Rumunia, 11. Holandia, 12. Irlandia, 13. Meksyk, 14. Urugwaj, 15. Anglia, 16. Włochy, 17. Francja, 18. Kolumbia, 19. Zambia, 20. Rosja.

Należy zaznaczyć, że do dwudziestki nie trafiło 9 reprezentacji — uczestnik tegorocznych mistrzostw świata w USA. Oto ich miejsca zgodnie z rankingiem: 23. USA, 24. Kamerun, 29. Bułgaria, 30. Maroko, 32. Grecja, 34. Belgia, 35. Arabia Saudyjska, 37. Korea Południowa, 43. Boliwia.

Troki... ośrodkiem sztuki scenicznej

Gdzie jeszcze prócz Trok, możecie obejrzeć na scenie tak wspaniałą komedię? Najpiękniej w Rakiszkach. Tym razem teatr amatorski z Rakiszek przyjechał do Trok na międzynarodowy festiwal teatrów o dziwnej nazwie "Kanape-94".

Co znaczy kanape? Krótko to kanapa, na której się nie potężysz, ale dość dugo miejsca, by usiąść, odpocząć... powiedzmy, podokazywać, gdy przyjdzie na to chęć. Trupa z Rakiszek z reżyserem Jurijem Korkeną entuzjastycznie wesoło zagrała na scenie trockiej komedii D. Psata "Potrzebny jest zawodowy teatr. Jest to sztuka z życia i śmierci greckich. W pewnych częściach bardzo przypomina nam teatralne litewskie. Bardzo ostro zabrzmiła sztuka V. Braziliučiūsa "Wróż-

ka" w wykonaniu teatru dramatycznego z Kretyni — o pragnieniu bohaterki by uciec od zależności pańszczyźnianej i zapewnić sobie godne życie. Teatr estofski "Toomas z Tallinna" (reżyser Jaann Urwitt) na wysokim poziomie zawodowym zaprezentował przedstawienie osnute na podstawie bajek ludowych. Tak samo, jak i Łotysze z Rezekne.

Na festiwalu kwietniowym w Trokach swe prace zaprezentowało 8 teatrów — w tym również teatr Litwinów z Puńska (Polska). Aktorzy tego zespołu przyznali, że na "wielkiej scenie" grają właściwie po raz pierwszy — zazwyczaj wystawiają swe sztuki w stodole wiejskiej. Mecenas (jeden z wielu) festiwalu, Trocki Państwowy Park Autobusowy przydzielił aktorom z Puńska bezpłatny środek lokomocji do poru-

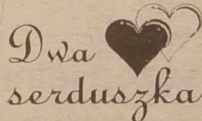
szania się po rejonie. Po zakończeniu festiwalu odwiedził ich do granicy.

Tylko kilka części wydatków na festiwal. Rejon przydzielił ze swego bardzo skromnego budżetu 16 tys. litów. Z nich czwarta część — samorząd, a dalej, w miarę możliwości, leśnictwo, park historyczno-narodowy, wspólnie przedsiębiorstwo litewskobiałoruskie "LitMAZserwis", wydział kultury i oświaty i in. Pracownicy rejonowego DK stwierdzili, że gdziekolwiek się zwracali, wszędzie witano ich ze szczerą chęcią pomocy.

Wygląda na to, że Troki stają się swoistym ośrodkiem sztuki scenicznej — w ciągu ostatnich trzech lat jest już drugi odbywający się festiwal teatrów amatorskich. Najciekawsze, że miasto to przodowało wśród ośrodków rejonowych w dziedzinie muzyki estradowej, dawniej i ludowej, a zespół dramatyczny powstał zaledwie przed trzema laty. Dlatego słusznie, odnotowując sukcesy gości, chciałibyśmy zwrócić uwagę na teatr amatorski z Trok i jego energicznego reżysera Vytautasa Mikalauska. Premiera wesołego przedstawienia wspomnianego zespołu według sztuki Balisa Sruogi odbyła się... późno w nocy, jednak sala była pełna. "Trocki Królowski Teatr Dworski" (!!!) grał na otwarciu festiwalu z wielkim sukcesem, chociaż zdawało się, że widz musiał być zmęczony widowiskiem cyrku olickiego, muzyką orkiestry dętej "Trimitas" i fajerwerkami. Zdaje się, że świąteczny pochód do starego zamku i cała reszta — to część przedstawienia, przygotowanego przez tego samego reżysera. Ten wspaniały festiwal to nie kontynuacja, a dopiero początek całego szeregu letnich widowisk, które obejmą trociane. W maju przewidziana są "Dzień Trok", Św. Jana Nepomucena. W czerwcu — święto kultur naro-

dowych, w którym wezmą udział Litwini, Polacy, Rosjanie, Karaimi, Cyganie, Ukraińcy, Niemcy, Moldawianie, Tatarsi itd. W lipcu Troki powitają prawie 100 gości z Australii, będą uczestnikami w kongresie młodzieży litewskiej świata, a także zorganizują nad jezioro Skaitis "Pogąskańskie wieczorniki".

...Przed kilkoma laty w Trokach odbył się "wieczór woli narodowości", po którym goście opinowali: gdyby wszędzie odbywały się takie spotkania, to nie byłoby licznych praktyk nieporozumień! Trocki DK nie zapominał o dobrych pozycjach i kontynuując, wciągając do życia kulturalnego coraz szersze rzesze ludu. Czelników na pewno zainteresuje fakt, że obecnie, po pomyślnie zorganizowaniu festiwalu, młodzież sama się zgłasza do DK z ofertą bezpłatnych usług w kolejnych imprezach.



Jeśli nawet w maju nie znajdziesz sobie partnera lub partnerki, to kiedy jeszcze mamy ich szukać? Miejsce miłości, miśnięć radości, gdy zielone są liście, kwitnące drzewa. Niepowtarzalnie jest piękny świat. Cieszymy się życiem, przyjaźnią, sympatią ku ludziom. Wyrzucamy z serca twrogę i niepewność. Życie upływa, a wraz z nim najpiękniejsze nasze chwile. Nie traćmy więc ich. Nie było zbyt wielu ofert do "Dwóch serduszek", dlatego opuściliśmy dwa piątki, ale dziś już są, więc je drukujemy.

283. Samotna wилnianka, 41 lat, wzrost 164, sympatyczna, zaradka i kobieca, stała w uczuciach, spod znaku Panny, materialnie niezależna, bezdzietna, wykształcenie średnio-techniczne, pozna odpowiedniego pana w wieku 42-50 lat z Litwy lub Polski, poważnie traktującego życie, pragnącego założyć rodzinę opartą na wzajemnym zaufaniu. Listy kierować: lki pareikalavimo, pasas LG 716063, Centrinis Paistas, 2000, Vilnius.

284. Gdy kobieta ma 50 czy trochę więcej, życie nadal wydaje się piękne, a serce tak samo pragnie miłości i przyjaźni. Naplaz do mnie, mężczyzno po 50, a więcej o sobie szczegółów podam w liście. Adres: lki pareikalavimo, paistas 42, pasas LG 621228, 2042, Vilnius.

285. Wилnianka, około 40-ki, mieszkająca wraz z matką i córką — przedszkolanką poszukuje bohatera swego życia. Mój bohater ma być wysoki, inteligentny, bez nelożów, posiadac poczucie humoru. Czekam na listy w ciągu miesiąca od dnia wydrukowania ogłoszenia. 2000 Vilnius, Centrinis Paistas, Poste restante, pasas LM 896346.

286. Nie byłoby smutku w sercu, gdyby nie samotność. Wierzę, że gdzieś jest taki sam jak ja, samotny mężczyzna poszukujący oparcia w przyjaźni. Mam 50 lat, pracuję, niczego mi nie brakuje, chciałabym poznać pana w podobnym wieku o poważnych zamiarach. Czekam na listy. lki pareikalavimo, 2017 Vilnius, paistas 17, pasas LD 426236.

287. 38-letni mieszkaniec Warszawy, 176 cm wzrostu, poważny, materialnie niezależny (własna nieduża firma) pozna miła, kulturalną panią do lat 35 z myślą o założeniu rodziny. Listy ze zdjęciem kierować: Mirosław Nowicki, ul. Nowolipie 27 m. 4; 01-002 Warszawa, Polska (tel. dom. 38-36-82).

Szanowni Czytelnicy! Jeśli chcecie, aby wasza oferta znalazła się wśród ogłoszeń "Dwa serduszka" opłaćcie 3 lity za wydrukowanie tekstu ogłoszenia. Przekaz pocztowy należy zapłacić w taki sposób: Kredito bankas, a/s 345905, kodas 260101712, Vilnius, Leidybos Centras, "Kurier Wileński". Następnie przelać do redakcji kwitek pocztowy i niezbity duży tekst ogłoszenia. Anonimowość i dyskrecja — zapewnione. Zamiast nazwiska i adresu podajcie numer swego dowodu osobistego lub innego dokumentu oraz numer swojej poczty, dokąd należy wysłać listy. Będziecie je otrzymać w opakieniu lki pareikalavimo (Poste restante). Czekamy na listy i dalsze ogłoszenia.

Przygotowała J.P.

TELEWIZJA

PIĄTEK, 20 MAJA

LTV

7.40 — Dzień dobry. 8.15 — Wiadomości w jez. niem. 8.45 — Wiadomości w jez. franc. 9.10 — Videofilm „Krewi” (12). 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dziennik BBC. 18.40 — Wiadomości (ros.). 18.50 — Koszykówka. 19.30 — Rozmowy wileńskie. 20.05 — Anons TV. 20.10 — Reportaż S. Poblindskasa. 20.25 — Film dok. „Wielki eksperyment muzyczny”. 21.00 — Panorama. 21.35 — Serial „Policjanci z Miami” (19). 22.25 — Aleja wiadomości. 22.45 — Wieczory. 23.20 — Wiadomości wieczorne. 23.40 — Francuski film fab. „Tęsknota ojca”.

BAŁTYCZKA TV

17.50 — Program. 17.55 — Piłkarskie mistrzostwa ligi Litwy. Mażeiki „Romar” — Wilno „Panery”. 19.45 — Serial amerykański „Tak się kręci świat” (5, 6). 21.30 — Gra muzyczna „Szczęśliwa ręka”. 22.00 — Nowiny bałtyckie. 22.15 — Gra muzyczna „Szczęśliwa ręka” (cd.) 22.30 — Film.

TELE-3

7.00 — Dziennik CNN. 7.30 — Lekcja jez. ang. 7.35 — Wiadomości. 7.40 — Muzyka. 8.45 — Film fab. „Santa Barbara”. 9.35 — Serial „Dzurna apteka” (38). 10.05 — Magazyn poranny. 11.00 — Wiens Journ. 11.15 — Rodzinne miasto. 12.00 — Zogę am Boge. 13.00 — Dziennik CNN. 13.30 — Nowości biznesu CNN. 14.00 — Żywność i wino. 14.30 — Wajakajew raju. 15.00 — Sport dla relaksu. 16.00 — Lekcja jez. ang. 16.03 — Muzyka. 16.50 — Film fab. „Przygody foki Semi”. 17.45 — Muzyka. 18.00 — Nałożęstwo majowe. 18.30 — Serial „Dzurna apteka” (38). 19.00 — Najświeższe wiadomości. 19.20 — Lekcja jez. ang. 19.25 — Ze wszystkimi szczegółami. 19.35 — Film fab. „Miłość — to radość i smutek”. 21.20 — Lekcja jez. ang. 21.25 — Wiadomości. 21.30 — Dziennik CNN. 22.00 — Witryna. 22.05 — Film fab. „Domator”. 23.45 — Lekcja jez. ang. 23.50 — Muzyka. 24.00 — Film fab. „Niezwykła sztuka iluzji”.

OSTANKINO

5.15 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Wiadomości finansowe. 8.00 — Dziennik. 8.20 — W gościnie u bajki. 9.55 — Dni kultury Armenii w Moskwie. 10.25 — Komu wesoło żyć. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00, 14.00 — Dziennik. 14.25 — Przedsiębiorca. 15.00 — Biznes. 15.15 — W gościnie u bajki. 16.50 — Abecadło przywiera. 17.00 — Dziennik. 17.25 — Nowości kultury. 17.40 — Człowiek i prawo. 18.10 — O pogodzie. 18.15 — Rubryki „Okno do Europy”, premiera. 18.45 — Pole cudów. 19.40 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Dziennik. 20.35 — O pogodzie. 20.45 — Człowiek tygodnia. 21.05 — Film fab. 22.05 — Tom John w Moskwie. 23.20 — Dziennik. 23.30 — Autoshow. 23.45 — Program X. 24.00 — Ekspres prasowy.

SOBOTA, 21 MAJA

LTV

9.00 — Program. 9.05 — Dla dzieci. 10.00 — I dla rodziny, i dla domu. 10.30 — Zgoda. 11.20 — Nasz język. 11.50 — Witaj, Francjo. 12.20 — Pamięć. Dyplomacja Litwy w okresie sowieckim. 12.50 — Serial dla dzieci „Dzieci ulicy Degraasi” (15). 13.15 — Dni Kultury Litwy w Lipsku. 14.00 — Niemiecki film dok. „Dokoła świata”. 14.25 — Z zachodniego brzegu. 14.55 — Poemat I. Marcinkiewičiusa „Zamianie wody”. 15.10 — Serial „Monopol”. 16.00 — Amerykański Top-10. 16.30 — Cudzego bōlu nie bywa. 17.30 — Nowości. Opinie. 18.00 — Koszykówka. 19.30 — Anons TV. 19.35 — Wilno „Rock-94”. 20.00 — TV gra

„Drogi sukcesu”. 21.00 — Panorama. 21.35 — Pod własnym dachem. 22.15 — Niemiecki serial „Stary”. 23.20 — Wiadomości wieczorne. 23.40 — Koncert gwiazd światowego rocka.

TELE-3

9.00 — Filmy anim. 11.00 — Film fab. „Wies Utki”. 12.25 — Lekcja jez. ang. 12.35 — Opera „Pilenai”. 14.45 — Wolność — wasza natura. 15.35 — Futbol bez granic. 16.10 — Magia D. Cooperfielda. 17.00 — Muzyka. 17.40 — Sport świata. 18.10 — Program muz. „Wszystko!”. 18.30 — Styl. 19.00 — Najświeższe wiadomości. 19.20 — Lekcja jez. ang. 19.30 — Popart — 94. 22.30 — Witryna. 22.35 — Film fab. 24.00 — MTV European, Top 20. 1.00 — Po północy.

TV POLONIA

9.00 — Powitanie. 9.10 — Apetyt na zdrowie. 9.50 — TV Polonia proponuje. 10.10 — „Ziarno” — program redakcji katolickiej. 10.35 — Filmy polonijne. 11.20 — Zaproszenie do Polski. 11.50 — „Polskie ABC” — program dla dzieci. 13.00 — Wiadomości. 13.20 — Teatr Rozmaitości: Janusz Krasiński — „Śniadanie u Desdemony”. 14.10 — Filmy przyrodnicze. 15.00 — Wielka gra — teleturniej. 15.55 — „Czterdziestolatek — 20 lat później” (7) — serial komediowy TVP. 16.55 — Transmisja sportowa. 17.45 — Gość TV Polonia. 17.55 — Transmisja sportowa. 18.50 — Telexpress. 19.05 — Program rozrywkowy. 19.35 — Magazyn polonijny. 20.20 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — „Rodzina Kanderów” (4) — serial TVP. 22.00 — Panorama. 22.25 — Gość TV Polonia. 22.35 — „Medium” — film fab. 0.15 — Magia i miłość — program rozrywkowy. 1.00 — Panorama. 1.10 — Widowskie publicystyczne. 2.05 — Szansa na sukces — program rozrywkowy.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — „Ziarno”. 10.35 — „5-10-15”. 12.00 — „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau” (8) — film dok. prod. franc. 12.50 — „Ludzie i zdarzenia” — reportaż. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Półgodzinny dla rodziny. 13.40 — „Morze” — Magazyn. 14.10 — Apetyt na zdrowie. 15.00 — Walt Disney przedstawia. 16.15 — Wiosenne MTV. 16.30 — Teatr Wspomnień: Jiri Hubac — „Napoleon V.S.O.P.”. 16.00 — Telexpress. 16.20 — Mistrzostwa Zawodowców Par Taneznych. 19.10 — „Beverly Hills, 90210” (13-ost.) — serial obyczajowy prod. USA. 20.00 — Mate wiadomości DD. 20.10 — Wierzylnia. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Polskie ZOO. 21.30 — „Wygrać ze śmiercią” — film fab. prod. USA. 23.15 — Wiadomości. 23.25 — Program publicystyczny. 0.30 — Sportowa sobota. 1.05 — „Po zmroku, kochanie” — film prod. USA. 2.55 — „Marat” — film fab. prod. franc.

OSTANKINO

6.20 — Gimnastyka. 6.35 — Sobotni poranek biznesmena. 7.05 — Sport. 7.30 — Maraton 15.8.00 — Kurban-bajram. 8.40 — TVR „Mir”. 9.00 — Poczta poranna. 10.20 — Smak. 10.40 — Pomóż sobie. 11.10 — Film dok. 11.45 — Film fab. „W imię ogniska rodzinnego”. 13.20 — Teleskop. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Film dla dzieci. 15.05 — Labirynt. 15.35 — Kto stuży muzeum, nie uznaje próżności. 16.05 — Mało znane kartki historii. 16.35 — W świecie zwierząt. 17.15 — Miłość od pierwszego wejrzenia. 17.55 — Doi po. 18.45 — Film fab. „Miejsce, gdzie czujesz się dobrze”. (3). 19.40 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Dziennik polny. 20.35 — O pogodzie. 20.45 — Film fab. „Miejsce, gdzie czujesz się dobrze”. (4). 21.40 — Co, gdzie, kiedy. 22.45 — Pod znakiem Zodiaku. Byk. Podczas przerwy — o 23.15 — Dziennik.

Ogłoszenie do "Kuriera Wileńskiego"

można dać również w śródmieściu

Obecnie, aby dać reklamę do "Kuriera Wileńskiego" niekoniecznie jest jechać do Domu Prasy. Ogłoszenia do naszego dziennika za pośrednictwem Biura Reklamy przyjmowane są pod adresem: Vilnius, Gedimino pr. 46 — 1, tel. 61-53-43 od 9.00 do 19.00 w dniach pracy. ZAPRASZAMY.

POSZUKUJESZ NOWYCH PARTNERÓW?

Chcesz, żeby o Tobie i o Twojej firmie dowiedziano się w Polsce? Podaj ogłoszenie do "TRYBUNY". Pragniesz, by usłyszano o Tobie w Niemczech? Gazeta "Europacentr" czeka na Twoje ogłoszenie. Ogłoszenia są przyjmowane w redakcji "Kuriera Wileńskiego", Vilnius, al. Laisvės 60, pokój 1114. Codziennie w dniach pracy od 9 do 17.

OKAZJA!

„PRZYJACIÓŁKA”, „PANORAMA”, „KOBIETA I ŻYCIE” oraz inne czasopisma z Polski najtaniej do nabycia w księgarni „Saturnas” oraz w dziale reklamy „Kuriera Wileńskiego”, pokój 1114.

SKUPUJEMY

po dobrej cenie czekli inwescyjne. Vilnius, Savanorių pr. 46, tel. 63-74-49. V. Grybo 21, tel. 74-01-56. (Zam. 506)

ORGANIZUJEMY PODRÓŻE KOMERCYJNE:

Warszawa — w środy, Białystok — w niedziele; Kielce — 1, 15, 29 czerwca, Paków — 2, 9, 16, 23, 30 czerwca. Vilnius, tel. 42-88-27, 73-60-14, 69-65-62. (Zam. 510)

KUPIujemy I SPRZEDAJEMY walutę, codziennie od godz. 9.00 do 20.00.

Vilnius, Vrublevskio 2, obok pl. Katedralesgo, tel. 22-70-17. (Zam. 448)

SPRZEDAM

słinik T-40 po remoncie lub zamienię na slinik MTZ-80. Vilnius, tel. 59-82-51 od 18 do 21. (Zam. 499)

Po wysokiej cenie SKUPUJEMY ZŁOTO, PŁATYNĘ

Vilnius, Šopeno 5 — 19, tel. 26-08-07, 46-40-90; Savenorių 36 — 70, tel. 23-42-00. (Zam. 507)

Szybko i fachowo reperuję overloki i maszyny do szycia.

Vilnius, tel. 45-48-76 od godz. 19.30. (Zam. 514)

SPRZEDAM

plęknę ubranko łącznie z koszulką dla chłopca lat 6-9, do Pierwszej Komunii Świętej. Vilnius, tel. 26-20-80. (Zam. 12-D)

SPRZEDAM

plękną sukienkę łącznie z dodatkami dla dziewczynki lat 9-10 do Pierwszej Komunii Świętej. Vilnius, tel. 65-13-03. (Zam. 13-D)

Wyrazy głębokiego współczucia koleżance Katarzynie Sidorowicz z powodu zgonu Ojca składając uczniowie klasy VIII "b", rodzice i wychowawcy Wileńskiej Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza

KALENDARIUM

* Piątek (20.V) jest 140 dniem 1994 r. Do końca roku 225 dni. * Znak Zodiaku — Byk. * Imieniny: Anasztazego, Bazylego, Bernardyna. * Wschód Słońca — 5.06, zachód — 21.26. Długość dnia 16 godz. 20 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 20 maja zachmurzenie z przejaśnieniami, opady deszczu, grzmot, wiatr południowy, południowo-wschodni. Temperatura 18 — 20 stopni ciepła. W ciągu następných dwóch dni przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy 7—12, w dzień 12 — 17 stopni ciepła.

Dyżurni wydania:

Krystyna ADAMOWICZ
Jan LEWICKI
Teresa STRUMKO
Teresa ŻARK
Bronisława MICHAJŁOWSKA
Anna REZUWSKA

Redaktor

Zbigniew BALCEWICZ
Ogłoszenia i reklama są przyjmowane w dniach pracy pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr 1114. Telefon — 42-69-63. Fax 42-72-65
Czynne od 9.00 do 17.00 oraz pr. Gedimino 46-1, telefon 61-53-43 od 9.00 do 19.00

KURIER Wileński
Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
Cena 30 ct (w Polsce - 1000 zł.)
Nr rejestracji — 2017015.
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49. DZIAŁY: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-79-80, społeczny oraz aktualności — 42-79-88, handlu, usług i komunikacji — 42-79-86, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-85, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sąlecznicki — 52-780, święciański — 47-59-49, trocki i azyrwiński — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.